

GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 32/2014 (2558) Rok LVI 28.9.2014

Opadają
liście
Czas
snuje się
mgliście
Świetliście
Anieliście
Liście
Liście
Liście...

Jesień już...

**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**

1,55 €

Fot. s. Joannu Kurychsk

FGL PRODUCTIONS & CARAMBA SPECTACLES présentent

MAZOWSZE

CHŒUR ET BALLET NATIONAL DE POLOGNE



Après New-York,
Rome, Pékin...
Enfin en tournée
en France



LE SPECTACLE AUX 1000 COSTUMES

**Au Casino de Paris le 6 Octobre 2014
et en tournée dans toute la France**

Depuis plus de 65 ans, MAZOWSZE sillonne les continents et revient cette année en France du 4 au 18 octobre pour une grande tournée anniversaire avec "Le spectacle aux 1000 costumes". Avec une centaine d'artistes sur scène MAZOWSZE est un véritable phénomène scénique et musical de chants et de danses.

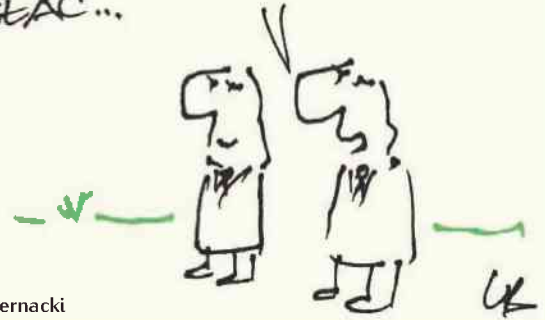
Informations et Réservations : 0892 350 320 – concert@fgl.fr – www.mazowsze.fr

Telegram z... babim latem



No i nie ma rady, znowu mamy... jesień. Niby wczesna jeszcze i niby złota wciąż, ale jednak chłyli nam się świat ku zimie. Przynie jmnij ten... eurypijskiej cywilizacji. Nasza nowa unijna chluba (oczywiście obok Donalda), komisarz od rynku wewnętrznego E.B., pewnie rozłożyła liny na to rączki i skomentowała rzecz swoim znużającym... „sorry, taki mamy klimat”. Szeptalnie pociesza jące to to nie jest, ani dla Eurpejczyków, ani dla cię plolubnych, no ale przynie jmnij mówi szczerze i po angielsku, czego nie można powiedzieć o naszej nu... jasnijszą gwiazdździe na brukselskim firmamencie. Ale zostawmy na chwilę na boku te polityczne aluzje i wróćmy do klimatu, który generalnie ponoć się ociepla, ale... złytnio, co powinno natomiast zmrozić naszą ekologiczną świadomość i solidarność z przyszłymi pokoleniami Ziemi, i skłonić do... piytszego oddychania, żęły nie tu yćhać im nadmiernie CO₂, bo to dę je na dłuższą metę nierwskazany efekt... cię plarniary. Jednym słowem tak źle i tak niedobrze, więc pozostaje egoistycznie liczyć, że jeszcze tej jesień włączą nam cię pełko w kaloryferach, no chęba że Putin – za przę proszeniem – zakręci Eurpejczykom kurek z gazem, na co i komisarz E.B., poza „sorry”, nic nie powadzi. Cieszymy się więc poki co tym chwilowym jeszczę... latem „indiańskim”, co to w naszej narodojczy rzeczywistości przę jmu je barę y złotę j polskę jesieni i płacze dziewczynom włosy babim latem, zanim padnie deszcz, mgła i trzeba będzie schować się pod parasolem... NATO-wskim. P.O.

- NIE DO WIARY JAK TERAZ
BĘDZIE MIŁO BEZ TUSKA.
ŻEBY CACIAŻ MOŻNA BY
BYŁO ICH TRZĄSĄĆ WIĘCEJ
WYSTĄĆ...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Stójmy przy Świętym Michale Archaniele – str. 5
- | Murzyn – Patronem Europy? – str. 8
- | Donald Tusk, président de l'Europe! – str. 10
- | Zawyłem – str. 12
- | Dokąd mnie zwodzić będziesz? – str. 14

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

Niedojrzali politycy na trudne sytuacje

Bogdan Dobosz

Na przykład we francuskiej telewizji in forma je o problemach świata z islamistami w Iraku i Syrii na ogół przebiegają sceny z wojny toczącej się tuż za polską granicą, w Europie. Tymczasem to ta druga sytuacja grozi rozpełnieniem nawet światowego konfliktu.

Jedni konflikt lekceważą, inni przypominają politykę ustępstw wobec Hitlera i to do czego pobłażliwość Zachodu doprowadziła. Wszyscy mówią o racjonalności działań lub ich braku ze strony Putina.

Moim zdaniem Moskwa, prowadząc destabilizację regionu, zachowuje się racjonalnie, bowiem pozwala jej na to polityka m.in. Brukseli, ale nie można wykluczyć, że sytuacja wymknie się spod kontroli nawet „szachisty-kagiebi” Putina. Na jednym z portali znalazłem potwierdzające moją intuicję sprawozdanie Polaka, który znalazł się kilka dni temu w Rosji: „propaganda telewizji i innych mediów powoduje, że poparcie dla polityki Putina jest całkowite. Młodzi moskiewscy propagandyści, wycuczeni w USA i Anglii, są perfekcyjni. Media odwołują się do serca i rozumu. Sankcje? Pusty śmiech! Po prostu zaciśniemy pasa. Powstał nawet termin określający tych, którym sankcje zaszkodzą – „miłośnicy parmezanu” – a bez niego można się wszak obejść. Można wyczuć dumę, że „my – Rosjanie” nie damy się. Gazety i telewizja pełne są optymizmu, że sankcje odrodzą rodzimą produkcję.



Widziałem w Internecie zdjęcia pustych półek sklepowych. Bzdura, są prawie tak samo pełne jak pół roku temu. [ciąg dalszy na str. 9](#)

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60€) Pół roku (30,30€) Miesiąc (5€)

Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60€) PDF/e-mail (49,90€)

Telefon: _____ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY

KUPON
PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

Święto Archaniołów Michała
Gabriela i Rafała

PIERWSZE CZYTANIE

Ap 12,7-12a

Czytanie z Księgi Apokalipsy św. Jana Apostoła

Nastąpiła walka na niebie: Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, ale nie przemógł, i już się miejsce dla nich w niebie nie znalazło. I został strącony wielki Smok, Wąż Starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię, został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie. I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: „Teraz nastąpi zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca, bo oskarżyciel braci naszych został strącony, ten, co dniem i nocą oskarża ich przed Bogiem naszym. A oni zwyciężyli dzięki krwi Baranka i dzięki słowu swojego świadectwa

i nie umiłowali dusz swych aż do śmierci. Dlatego radujcie się, niebiosie oraz ich mieszkańcy”.

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Wobec aniołów psalm zaśpiewam Panu

EWANGELIA

J 1,47-51

Słowa Ewangelii wg św. Jana 1,47-51

Jezus ujrzał, jak Natanael zbliżał się do Niego, i powiedział o nim: „Patrz, to prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępów”. Powiedział do Niego Natanael: „Skąd mnie znasz?” Odrzekł mu Jezus: „Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś pod drzewem figowym”. Odpowiedział Mu Natanael: „Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś królem Izraela!” Odpart mu Jezus: „Czy dlatego wierzysz, że powiedziałem ci: «Widziałem cię pod drzewem figowym»? Zobaczysz jeszcze więcej niż to”. Potem powiedział do niego: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ujrzyście niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego”. □

Znani po imieniu

ks. Piotr Prusakiewicz CSMA

On jest tym, do którego zawsze należy ostatnie zdanie.

Prawda o aniołach jest prawdą cząstkową, pozostaną nie do końca odkrytą tajemnicą.

Z Pisma św. wiemy, że aniołowie niechętnie ujawniają swe imiona. Kiedy Jakub zmagat się z aniołem nad potokiem Jabbok i zapytał: „Jak ci na imię?”, Anioł nie udzielił mu odpowiedzi. Aniołowie nie zdradzają imion, aby swą tożsamością nie odwrócić uwagi człowieka od czci dla imienia Bożego. Błędnym jest pogląd, że znajomość imienia anioła pogłębi nasze relacje z nim, umożliwi lepszy kontakt lub troskliwszą opiekę z jego strony. Gdyby tak było, Pan Bóg na pewno nakazałby im objawić swoje imiona. Św. Rafał (Tb 12, 15), Św. Michał (Dn 10, 13) i św. Gabriel (Łk 1, 19) to wyjątki, bo ich funkcja także była wyjątkowa (...).

Rafał oznacza Bóg uzdrowia

„Bóg swoim aniołom dał rozkaz o tobie, aby Cię strzegli na wszystkich twych drogach. Na rękach będą Cię nosili, abyś nie uraził swej stopy o kamień”. Ps 91.

Słowa Psalmu 91 o aniele, który niesie nas na rękach (skrzydłach) zawsze poruszały ludzi. Jego ochrona oznacza, że czuwa zarówno nad nami, jak i za nas, że uważa na nas wtedy, gdy sami jesteśmy nieuważni i krocimy swoimi drogami. Jesteśmy niejako okryci jego uzdrawiającą obecnością, aby nie trafiły nas wrogie strzały agresywnych ludzi i nie zaszkodziła nam trucizna zgorzkniałych emocji. I anioł niesie nas na rękach. Zabiera nas z ziemi, abyśmy nie potykali się ciągle o kamienie, które leżą na drodze. Takim aniołem jest m.in. św. Rafał Archanioł. Zwłaszcza Księga Tobiasza jest przepiękną i budującą „powieścią biblijną” pełną niezwykłych przyczyn Tobiasza i św. Rafała. Imię Rafał – Bóg (El) uzdrowia (rafa) oznacza jego główne zadanie powierzone mu przez Opatrzność Bożą, czuwającą nad Izraelitami na wygnaniu. Jego działanie uzdrawiające dotyczyło nie tylko wyleczenia oczu ojca Tobiasza przy użyciu żółci ryby, ale także uwolnienia przyszłej żony tego młodzieńca

od wpływu złego ducha. Ja jestem Rafał, jeden z siedmiu aniołów, którzy stoją w pogotowiu i wchodzi przed majestat Pański (Tb 12, 14-20) – tak przedstawił się towarzysz Tobiasza, po wykonaniu swojego zadania, wobec zdumionych członków całego rodu. Gdy przerażeni upadli przed nim na twarz, uspokoił ich i powiedział: Uwielbiajcie Boga po wszystkie wieki! To, że byłem z Wami, nie było moją zastugą, lecz było z woli Bożej. Jego uwielbiajcie przez wszystkie dni i Jemu śpiewajcie hymn! (...) Oto ja wstępuję do Tego, który mnie posłał (Tb 12, 17-20).

W ten sposób „postaniec Boży”, czyli „anioł Pański”, ujawnił swoją naturę i równocześnie „miejsce stałego pobytu” – w pobliżu Boga, gotów na jego wezwanie. Odstąpił tymi słowami rąbek tajemnicy „niewidzialnego świata”, z którym „świat widzialny” tworzy jeden wszechświat, jeden i drugi stworzony przez Boga.

Gabriel – Boży listonosz

„W szóstym miesiącu postać Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei zwanego Nazaret, do dziewicy poślubionej Mężowi, imieniem Józef z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. (Łk 1, 26-28).

Maryja znata imię anioła, który został do niej posłany od Boga. To św. Gabriel, ten sam, który został wysłany z misją do Zachariasza. Prawdopodobnie to jedyne stworzenie z wtajemniczonych przez Boga w misterium wcielenia jeszcze przed jego dokonaniem. Inni aniołowie dowiedzą się o tym nieco później. Pojawia się w noc narodzenia w Betlejem. Sentencja, którą św. Gabriel, kończy swoje poselstwo brzmi: „Dla Boga, bowiem nie ma nic niemożliwego”. Jeśli Bóg zechce coś uczynić, na pewno to uczyni, choćby z punktu widzenia ludzkiej oceny, było to zupełnie niemożliwe do zrealizowania. Zaprasza nas do zaufania Panu Bogu mimo wszystko,

Michał – pogromca złego ducha

Michael to imię przypisane jednemu z najpotężniejszych duchów niebieskich. Etymologia imienia Mikael wskazuje na kogoś, kto jest związany tylko z Bogiem, przynależny całym sobą tylko do Boga, kto jest zauroczony, „zafascynowany” Bogiem do tego stopnia, że zapomina o sobie i bezgranicznie Bogu jest oddany.

Historia i liturgia pokazuje, od jak dawna i jak głęboko imię Michała Archanioła wpisało się najpierw w dzieje Izraela, następnie w dzieje Kościoła oraz narodu polskiego. Prorok Daniel mówi o „Michale, wielkim księciu, który jest opiekunem dzieci narodu” wybranego (por. Dn 12, 1), jest potężnym aniołem Izraela, stojącym zawsze przy tronie Bożym. Z tego względu późniejszy judaizm uznawał go za pierwszego archanioła bardzo bliskiego Bogu. Kiedy Jezus dokonał dzieła odkupienia i już nie jeden naród (Izrael) tworzył Lud Boży, tylko wszystkie narody, które przyjęły chrzest w „imię Ojca, Syna i Ducha Świętego” (por. Mt 28, 19), wówczas w sposób „naturalny” Michał Archanioł stał się „opiekunem” Kościoła (...).

To nie Bóg potrzebuje aniołów, ale nasza słabość. Człowiek ma przeciwnika. Zanim człowiek doświadczy ataków złego ducha, a także podczas kuszenia, zakulisowo, niewidzialnie, jakby na zapleczu, rozgrywa się walka między naszym kusicielem i naszym obrońcą. Złe duchy postępują się podstępem, przebiegłością i zasadzkami. Jako ludzie potrzebujemy wsparcia, dodatkowej obrony by w te zasadzki nie wpaść.

Św. Michał Archanioł niejako za kulisami broni nas przed atakami złego, neutralizuje je, osłabia, a nawet uniemożliwia. To on ujawnia podstęp i przebiegłość złego, demistyfikuje jego plany i działanie, a zarazem umacnia człowieka w godzinie walki, ponieważ oręduje za tymi, którzy u niego szukają wsparcia i pomocy. „Św. Michale Archaniele broń nas w walce, przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha i bądź dla nas obroną (...). □

Stójmy przy Świętym Michale Archaniele

Błogosławiony ks. Bronisław Markiewicz wskazywał na podstawowe środki do walki duchowej, j. z złem: modlitwę i post. Tak pisze – „alby pokonać tych ni przy jaciół i zachować się w lasce Boga. j. Ażel y nie dać się szatanowi, nie ma innu j bro ni nad modlitwę.

To modlitwa sprasza Bożą pomoc. Tylko ci, którzy się modlą i proszą o moc Bożą – otrzymują ją. Podkreśla rolę modlitwy kapłanów i zakonników pisząc za św. Magdaleną de Pazzi, że to ich modlitwa wyzwala chrześcijan z mocy czarta.

Jaką modlitwę sam praktykuje i zaleca w walce duchowej? Jest to najpierw modlitwa do Jezusa Ukrzyżowanego. Ks. Markiewicz pisze: „Jezus na krzyżu kocha nas i pragnie połączyć się z tobą i walczyć przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi”. Zwraca także uwagę na szczególną pomoc Matki Najświętszej, która starta głowę szatana. W chwili kuszenia, zwłaszcza w pokusach przeciw cnotcie czystości zaleca modlić się przez częste wymawianie słów Jezus, Maryja. Podkreśla, że złe duchy uciekają przed modlitwą i na wezwanie imion Jezusa i Marii.

Niezwykle ważną rolę błogosławiony Bronisław przypisuje uciekaniu się do wstawiennictwa wyjątkowego ducha anielskiego, jakim jest św. Michał Archanioł.

Złe duchy to istoty bardzo inteligentne i przebiegłe. Człowiek sam nie ma szans w walce z nimi. „Nie należy pokładać ufności w samym sobie, bo wtedy upadek jest bliski”. Dlatego bł. ks. Markiewicz na każdym kroku podkreśla rolę modlitwy i przylgnięcia przez wiarę oraz miłość do Pana Jezusa – zwycięzcy złego. Zwraca uwagę, że Bóg dał nam aniołów ku pomocy.

Zanim człowiek doświadczy ataków złego ducha, a także podczas kuszenia, zakulisowo, niewidzialnie, jakby na zapleczu, rozgrywa się walka między naszym kusicielem i naszym obrońcą. Bł. ks. Bronisław akcentuje, że złe duchy postępują się podstępem, przebiegłością i zasadzkami. Jako ludzie potrzebujemy wsparcia, dodatkowej obrony, aby w te zasadzki nie wpaść. Św. Michał Archanioł niejako za kulisami broni nas przed atakami złego, neutralizuje je, osłabia, a nawet uniemożliwia. To on ujawnia podstęp i przebiegłość złego, demistyfikuje jego plany i działanie, a zarazem umacnia człowieka w godzinie walki.

Błogosławiony ks. Bronisław zachęca: „..... Stójmy przy św. Michała Archaniele dzierżącym zwycięską ręką chorągiew Krzyża Chrystusowego, i pamiętajmy, że pod tą chorągwią, idąc naprzód i walcząc pokonamy szczęśliwie wszystkie zasadzki i napaści złego ducha”. W powyższej zachęcie użyte jest słowo zasadzka. Ks. Markiewicz nawiązuje tu do modlitwy papieża Leona XIII, gdzie są zawarte słowa prośby, do św. Michała Archanioła: „.... przeciw niegodziwościom i zasadzkom złego ducha bądź nam obroną”.

Kilka razy nasz Założyciel podkreśla ważność tej modlitwy, uważając, że jest to wyraźny znak Opatrzności Bożej, która „.... podał chrześcijańskiemu światu lekarstwo przeciw złu”, środek zaradczy. Zauważa, że to z rozkazu Papieża w tej oto chwili niebezpieczeństwa i groźby, głos wiernych, sług Bożych, wznosi się, co dzień od stopni otarza do księcia Zastępów niebieskich, do „Stróża wybranego ludu”.

Warto dodać, że ks. Bronisław Markiewicz kierował wiele modlitw do Św. Michała Archanioła. Były to codzienne modlitwy oraz nowenny kierowane jedna po drugiej. Były to modlitwy gorliwe i połączone z wielkim zaufaniem. O skutkach tych błagań dowiadujemy się z jego listów. Przypisywał on św. Michałowi wiele różnych łask. W jednym z listów opisuje sytuację, w której wyznaje, że św. Michał Archanioł pozwolił mu wykryć fałszywe usposobienie jednego z wychowanków, kandydata na przyszłego michalelitę. Kandydat okazał się słodziejem, chciał tylko wyjechać zagranicę pod pretekstem służenia Bogu. W innej sytuacji ks. Markiewicz wspomina o pomocy św. Michała Archanioła w sprawie czysto materialnej. Tam czytamy: „Opatrzył nas Pan Bóg pieniędzmi za przyczyną św. Michała Archanioła. Sptacimy wszystkie długi w tych dniach i jeszcze może nabędziemy drukarnię”.

Nakazuje go wzywać, Księcia Niebieskiego i innych aniołów, w godzinie konania. Zostawia w swych Zapiskach takie westchnienie: „Św. Michale Archaniele broń mnie od złych duchów, które czyhają

na moją duszę”. Podkreśla, nadto, że brak ascezy oraz beczynność, czyli brak powściągliwości i pracy – w terminologii Markiewicza – sprawia, że człowiek nie tylko nie czci św. Michała Archanioła, ale i zaczyna „czcić” przeciwnego mu anioła – szatana.

Błogosławiony powszechnie głosi, że św. Michał Archanioł po Najświętszej Maryi Pannie – w niebie – pierwsze zajmuje miejsce, jest pierwszą potęgą na niebie i ziemi. Również na losy świata po Niej ma największy wpływ. Nasze ostateczne zwycięstwo w ich ręku spoczywa (...).

Wśród wielu duchowych dzieł, które zostawił bł. Bronisław Markiewicz, jest powołanie do istnienia Zgromadzenia Sióstr św. Michała Archanioła, o popularnej nazwie Michalitki. To zgromadzenie jest instytutem zakonnym, w którym siostry łączą postawę kontemplacyjnego uwielbienia Boga, z czynną miłością apostolską, realizowaną w pracy wychowawczej, katechetycznej, charytatywnej i społecznej, w duszpasterstwie parafialnym i na misjach.

Zgromadzenie założył pod koniec XIX w. właśnie bł. ks. Bronisław Markiewicz przy współudziale Stugi Bożej matki Anny Kaworek. Podstawą życia sióstr są zasady: „Któż jak Bóg” i „Powściągliwość oraz Praca”. Zasady te zobowiązują nas do umiłowania Boga nade wszystko i szukania Jego chwały przez realizowanie dobra, sprawiedliwości i miłości.

W Polsce jesteśmy obecne na 30 placówkach parafialnych. Pracujemy, jako katechetki, pielęgniarki, zakrystianki, organistki, kancelistki, opiekunki parafialne. Prowadzimy domy dziecka, przedszkola, świetlice środowiskowe, dom matki i dziecka. Zgromadzenie wyrosło na polskiej ziemi, ale obecnie objęło działalnością apostolską i wychowawczą także inne kraje. Siostry Michalitki pracują m.in. we Francji, Niemczech, Włoszech, na Białorusi i Ukrainie, a w Kamerunie prowadzimy dwie placówki misyjne. Wszędzie postępujemy najbardziej potrzebującym. □

Michalitki - Joinville-le-Pont



Wrzesień - wczoraj i dziś

Jerzy Klechta

Piękny to miesiąc, lecz w naszej, polskiej pamięci zapisane ma krwawe wydarzenia. Najpierw atak Hitlera (1 września 1939), potem stalino-wski nóż w plecy (17 września 1939). Gą sięgamy do tamtych dni, do bohaterstwa polskiego żołnierza i dramatu tysięcy Polaków, tych którzy znaleźli się w koncentracyjnych obozach hitlerowskich lub stalino-wskim zesłaniu, ożywa nie tylko pamięć o gehennie polskiego narodu. Tym uważnij przyglądamy się dniu dzisiejszemu.

Wstuchujemy się uważnie w to wszystko, co dzieje się na Ukrainie, w to wszystko co słyszymy z ust stalino-hitlerowca Putina. Komentujemy, często z niepokojem, postawę zajmowaną przez Zachód, przede wszystkim przez Niemcy i Francję. Z większą nadzieją patrzymy na Stany Zjednoczone, ostatnio na Wielką Brytanię. Podstawowe, najważniejsze pytanie brzmi: czy może powtórzyć się wrzesień 1939?

Oczywiście nic dwa razy się nie zdarza, jak brzmią słowa piosenki, lecz historia lubi się powtarzać. Ostatni szczyt NATO w Walii wlań nieco optymizmu, lecz mając złe doświadczenia z przeszłości, nie brak wśród Polaków sceptycyzmu. Przede wszystkim chodzi o spełnianie obietnic i wywiązywanie się z uktańdów o współpracy na polu wojennym.

Wrzesień- miesiąc, w którym Polska została zaatakowana przez III Rzeszę ma wymiar szczególnie, przypomina nam

cyniczną postawę sojuszników: Wielkiej Brytanii i Francji. Wszak, gdyby zgodnie z zawartymi między II Rzeczpospolitą a Wielką Brytanią i Francją traktatami o wojskowej pomocy, oba te kraje wywiązały się z nich, Hitler musiałby prowadzić działania wojenne na dwa fronty, na zachodzie i wschodzie. Obojętność Londynu i Paryża sprawiła, że wszystkie siły rzucił przeciwko Polsce. A potem, niespełna trzy tygodnie później, dostaliśmy „nożem w plecy”.

Czy grozi nam powtórka z przeszłości? Nawet w najczarniejszym scenariuszu nie należy mówić o powtórce. Z Zachodem znajdujemy się w tym samym systemie wojskowym – NATO, i to jest niewątpliwie naszą siłą. Głównym naszym przeciwnikiem pozostaje Rosja Putina. Aczkolwiek prowadzi on wojnę, bo tak trzeba nazwać jego agresję na Ukrainę, o odzyskanie choćby części wptywów z czasów Związku Sowieckiego, to jednak Polska nie jest

brana przez Putina pod uwagę. Niemniej widzi on w nas – i słusznie – przeszkodę w realizacji swoich zamierzeń.

Ukraina stała się dla Moskwy języcykiem u wagi. Ukraina sąsiaduje z Polską, Polska zaś nie ukrywa wrogości wobec Rosji, Putin odwzajemnia ją po trzykroć. W minionych latach udało mu się uspić Zachód, Polskę również. Wielu polityków, politologów, znawców problematyki wschodniej sądziło, że aczkolwiek Putin od początku rządów sprawował je autokratycznie, potem w stylu dyktatorskim, to jednak liczone, że z biegiem czasu stanie się bardziej europejski. Zakładano, że w końcu podąży drogą dialogu. Stało się całkiem odwrotnie.

Putin podążył śladami Stalina. Przypomina Hitlera z czasów Monachium i Anschlussu Austrii. Tak jak Zachód uległ Hitlerowi w 1938 r., a potem schował głowę w piasek, gdy ten uderzył na Polskę, tak mało czytelną i skuteczną politykę

Z KRAJU

- Bronisław Komorowski przemawiał 1 września w Bundestagu, jako pierwszy polski prezydent. Oficjalnym powodem zaproszenia była 75. rocznica wybuchu II wojny światowej.
- Prezydent Komorowski przyjął dymisję premiera Tuska i jego rządu.
- Tusk jedzie do Brukseli, jako szef Rady Europejskiej, a zastąpi go dotychczasowa marszałek Sejmu Kopacz. Desygnowana na premiera Kopacz 27 września wygłasza exposé.
- Prezydent Komorowski poinformował, że podczas posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego nastąpiła pełna akceptacja dla przeznaczania od 2016 r. w budżecie państwa 2% PKB na obronność. Tematem spotkania było bezpieczeństwo Polski w świetle rezultatów ostatniego szczytu NATO.
- PiS proponuje stworzenie Funduszu Bezpieczeństwa Europejskiego (FBE) dysponującego kwotą 100 mld euro na obronność Polski, Łotwy, Litwy i Estonii i podwojenia liczebności naszej armii.
- W dogrywkach o 3 miejsca w Senacie wygrał PiS. Radna sejmiku wojewódzkiego Maria Koc z PiS zwyciężyła w wyborach uzupełniających do Senatu na Mazowszu, na Śląsku najwięcej głosów zdobyła poseł Izabela Kloc z tej samej partii, a inny poseł PiS Jarosław Rusiecki zwyciężył w okręgu nr 82, obejmującym pięć powiatów świętokrzyskich.
- Była już wicepremier Elżbieta Bieńkowska zasiadnie w Komisji Europejskiej, jako komisarz ds. jednolitego rynku wewnętrznego, przemysłu, przedsiębiorczości i małych przedsiębiorstw.
- Polska została zaproszona przez Amerykanów do koalicji zwalczającej kalifat, dżihadystów w północnym Iraku i Syrii. „Nie przewidujemy

udziału polskich żołnierzy w operacji wojskowej przeciwko Państwu Islamskiemu” – poinformował jednak szef MON Sieroniak.

- Sejm przełożył planowaną debatę na temat ratyfikacji konwencji o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie na termin późniejszy.
- Polskie MSW przekazało nieodpłatnie ukraińskiemu resortowi spraw wewnętrznych sprzęt policyjny.
- Sejm głosami m.in. PO odrzucił obywatelski projekt noweli kodeksu karnego, który wprowadzał kary do 2 lat więzienia za propagowanie podejmowania przez małoletnich zachowań seksualnych.
- Były minister Sławomir Nowak, który zapowiedział odejście z polityki oraz rezygnację z mandatu posła, poinformował Klub PO, że wraca do normalnej pracy w Sejmie. Skąd by wziął na nowe zegarki?
- Ciekawy przypadek. Dawny poseł ZChN Niesiołowski uważa, że Kościół „zapisuje najczarniejszy rozdział historii od Targowicy” i twierdzi, że „Kard. Dziwisz kłamie w sprawie in vitro, a polski Kościół przeżywa najgorszy okres od XVIII w., kiedy poparł carycę Katarzynę”. Co na to psychiatrzy?
- IPN zakończył śledztwo w sprawie zabójstwa prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego. Ustalił nowe fakty, a także sprawców zbrodni. Prezydent Starzyński został zastrzelony w Warszawie w grudniu 1939 r., a zabił go trzech gestapowcy.
- W trakcie prac ekshumacyjnych na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku, na terenie kwatery nr 14 wydobyto szczątki czterech osób. Wszystko wskazuje na to, że wśród nich może być Danuta Siedzikówna ps. Inka, bohaterska sanitariuszka i łączniczka 5. Brygady Wileńskiej majora „Łupaszk”. □

- PiS znalazło kandydata, który w najbliższych wyborach powalczy o prezydenturę Krakowa z Jackiem Majchrowskim? Ma to być Marek Lasota, dyrektor krakowskiego oddziału IPN oraz radny... klubu PO w sejmiku województwa. Lasota jest radnym PO od 2002 r., ale nie jest członkiem tej partii.
- Biegli z Akademii Medycznej w Gdańsku odmówili wydania opinii o stanie zdrowia Czesława Kiszczaka. Lekarze mieli stwierdzić, czy generał oskarżony o zbrodnię komunistyczną może stanąć przed sądem. Wygląda na to, że Kiszczak ma „haki” na wszystkich...
- Powszechnie oburzenie wywołała decyzja o zaskodowaniu meczów siatkarskich MŚ. Szef sportu na Polsacie, Kmita twierdzi, że jego stacja nie chciała kodować transmisji z meczów Mistrzostw Świata w siatkówce, ale stację zmusić do tego miała decyzja premiera Tuska. Podobno poszło o to, żeby nic nie odciągało uwagi Polaków od „sukcesu” Tuska, czyli jego wyboru na szefa RE.
- W krakowskim Parku im. Henryka Jordana odstonięto pomnik ks. Władysława Gurgacza – kapelana oddziału Żołnierzy Wyklętych. Fundatorem pomnika jest Instytut im. ks. Piotra Skargi.
- W hospicjum Sue Ryder w Nettledbed w hrabstwie Oxford zmarł w wieku 87 lat Jerzy Ostoja-Koźniewski – minister skarbu w ostatnim rządzie RP na uchodźstwie w Londynie (1989-90), działacz społeczny, handlowiec i artysta malarz.
- W Afganistanie w wyniku zamachu dokonanego przez terrorystę – samobójcę zginął polski żołnierz, plutonowy Rafał Celebudzki. Dwóch innych żołnierzy odniosło rany. □

Zachód prowadził, jak dotąd, wobec Putina. Czy teraz jest jeszcze szansa na to, że Zachód w pełni zrozumie co grozi ze strony Rosji nie tylko Ukrainie. Putinowska strategia działań stanowi największe niebezpieczeństwo dla Polski i krajów nadbaltyckich. Znającą mentalność wodzów Rosji (od czasów carskich po stalinowskie) mogą sobie pozwolić na stwierdzenie, że apetyty Kremla są nieograniczone. Putin jest wiernym synem tej mentalności.

Szczyt NATO w Newport zrodził nieco nadziei, z ust prezydenta USA i premiera Wielkiej Brytanii padły ważne słowa, lecz są to jak na razie tylko słowa. Słowa, słowa, słowa... Skąd my to znamy!

Najbardziej zachowawczą postawę wobec Moskwy zajmuje kanclerz Angela Merkel. Niemcy boją się Rosji. Na wariant stacjonowania baz NATO w Polsce patrzą niechętnie. Zaś nasi politycy powtarzają słowa swoich poprzedników z czasów II Rzeczypospolitej: „Chcemy, żeby nas ktoś bronił, tak jak my jesteśmy gotowi do obrony innych”. Prasa i politycy rosyjscy prawie całkowicie zbagatelizowali szczyt natowski. Prokremlowski portal Lifenews przytacza opinie putinowskich ekspertów, kpiących niewybrednie z NATO. Za Putinem stoją oczy-

wiście media, politycy, także naukowcy, no i... naród. Prof. A. Domrin w wywiadzie dla Lifenews stwierdził, że opinia NATO o rosyjskiej agresji, to nic innego jak „trolling”.

Ustalenia szczytu NATO przyniosły Polsce pewne korzyści. Oprócz sił „szybkiego reagowania NATO” (20 tys. żołnierzy), które w razie zagrożenia mogą być gotowe do akcji w ciągu miesiąca, wydzielone zostaną siły „natychmiastowego reagowania”. NATO utrzymywać ma stałą obecność w powietrzu, na ziemi i morzu we wschodniej części Sojuszu – na zasadzie rotacyjnej. Powstanie tzw. „szpica”, zwarta siła zdolna do reagowania prawie natychmiast. Dowództwo ma działać w Szczecinie, gdzie obecnie mieści się dowództwo Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego.

Jutro jest zawsze nieznanne. Putin może nam zafundować to, co najgorsze. Prezydent Obama w przemówieniu zapewnił, że „demokracja wygra”, ale boi się wojny atomowej. Nie wszyscy zachodni politycy wierzą w sankcje, niektórzy ich nie chcą, obliczając własne ekonomiczne straty. Prezydent Komorowski zapowiada następny szczyt NATO w Polsce. W 2016 r. Dwa lata to szmat czasu. Wszystko może stanąć na głowie. □



ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Na wschodniej Ukrainie złamano rozejm. Siły ukraińskie odparły szturm bojowników prorosyjskich na lotnisko w Doniecku.
- Terytoria ukraińskie znajdujące się pod kontrolą prorosyjskich separatystów i wojsk rosyjskich sięgają do wybrzeża Morza Azowskiego – powiadomiła Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO) Ukrainy.
- Liczba osób zabitych w konflikcie na wschodzie Ukrainy wzrosła do ponad trzech tysięcy.
- Złożony z 220 ciężarówek drugi rosyjski konwój z pomocą humanitarną wjechał na terytorium Ukrainy bez kontroli ze strony Czerwonego Krzyża oraz ukraińskiej straży granicznej i służb celnych.
- Obserwatorzy OBWE zostali ostrzelani w Doniecku. Grupa monitorowała przestrzeganie rozejmu między prorosyjskimi separatystami a ukraińskimi siłami rządowymi.
- Prezydent Ukrainy Poroszenko został zaproszony do wygłoszenia przemówienia na wspólnej sesji obu izb Kongresu USA.
- Minister obrony Rosji Szojgu poinformował o rozpoczęciu niezapowiedzianych manewrów na rosyjskim Dalekim Wschodzie w celu sprawdzenia gotowości bojowej sił tamtejszego okręgu wojskowego.
- Okręt typu Mistral o nazwie „Władystok”, pierwszy z dwóch zamówionych przez Rosję we Francji, wyszedł w morze z portu Saint-Nazaire z rosyjską załogą na pokładzie na rejs próbny, pomimo zapowiedzi prezydenta Hollanda o zawieszeniu kontraktu.
- Patriarcha Moskwy Cyryl wręczył szefowi rosyjskich komunistów Ziuganowowi „Order Chwały

i Czi” z okazji 70. rocznicy urodzin tego polityka.

- Na moskiewskiej Łubiance przed siedzibą rosyjskiej służby bezpieczeństwa komuniści ustawili kopię pomnika Dzierżyńskiego. Postument stanął tam z okazji 137. rocznicy urodzin twórcy pierwszych sowieckich organów bezpieczeństwa.
- Szef MSZ Estonii Paet zażądał od władz w Moskwie uwolnienia funkcjonariusza estońskiej służby bezpieczeństwa Kohvera. Mężczyzna 5 września został uprowadzony przez Rosję i jest w tym kraju oskarżony o szpiegostwo.
- Łotewska policja przeprowadziła rewizje w domach osób podejrzewanych o czynne sprzyjanie prorosyjskim separatystom ze wschodniej Ukrainy.
- UE nałożyła sankcje w formie ograniczenia dostępu do kapitału na trzy rosyjskie firmy naftowe: Rosnieft, Transnieft i Gazprom Nieft.
- Na żądanie Rosji i UE, Ukraina o rok opóźni stworzenie strefy wolnego handlu. Strefa wolnego handlu jest podstawową częścią umowy stowarzyszeniowej UE–Ukraina.
- Prezydent Chin Xi Jinping zaapelował podczas rozmowy z prezydentem Rosji Putinem o polityczne rozwiązanie kryzysu na Ukrainie, w tym wszechstronny dialog.
- Premier Federacji Rosyjskiej ostrzegł, że jeśli przeciwko Rosji wprowadzone zostaną nowe sankcje, to odpowie ona na nie „asymetrycznie”, na przykład ograniczając loty w swoim obszarze powietrznym.
- W dniach 16–26 września na zachodzie Ukrainy odbywały się międzynarodowe manewry wojskowe pod kryptonimem Rapid Trident. Brał w nich udział

także polski pluton żołnierzy z 25 Brygady Kawalerii Powietrznej.

- We wszystkich regionach Federacji Rosyjskiej, w których odbyły się wybory gubernatorskie, zwyciężyli dotychczasowi gubernatorzy, wysunięci przez prokremlowską partię Jedna Rosja.
- Po Ukrainie Mołdawia? Naczelny dowódca sił NATO w Europie, gen. Breedlove powiedział, że wiele wskazuje na to, że Rosja stosuje w Mołdawii elementy strategii wojny hybrydowej, którą prowadziła na Krymie.
- Wybory parlamentarne w Szwecji wygrała lewicowa opozycja z 44% głosów. Kandydatem na premiera jest przewodniczący socjaldemokracji 57-letni Loeven. Rządzący od 8 lat centroprawicowy sojusz czterech partii pod przywództwem premiera Reinfeldta uzyskał 40%.
- Czwarty rok z rzędu Polki w Wielkiej Brytanii są liderkami w liczbie rodzonych dzieci. Drugie miejsce zajmują Pakistanki, dalej są Hinduski. W ciągu ostatnich 5 lat urodziło się na Wyspach 100 847 dzieci polskich. W całej Polsce w ubiegłym roku urodziło się 370 tys. dzieci. W 2013 r. odnotowaliśmy rekordowy po II wojnie światowej tzw. ujemny przyrost naturalny na poziomie 18 tys. Gdyby Polki urodziły dzieci w kraju zamiast na Wyspach mieliśmy bilans dodatni.
- Kolejny szczyt Sojuszu Północnoatlantyckiego w 2016 r. odbędzie się w Warszawie.
- Niemiecki rząd nie rezygnuje z planów wprowadzenia opłat za korzystanie z autostrad. Po wprowadzeniu myta przekraczając granicę Niemiec trzeba się będzie zaopatrzyć w winietę. 10-dniowa kosztować ma 10€, 2-miesięczna – 20€. Roczna 100€. □

Murzyn - Patronem Europy?

Papież Franciszek płakał po otrzymaniu wiadomości o chrześc. janach, którzy w kwietniu tego roku zostali ukrzyżowani w jednym z królestw niechrześc. jańskich.

Jedną z potwarzy, którymi wrogowie szkalują Kościół jest zarzut rasizmu. „Kłamcie, ile wlezie, zawsze coś z tego pozostanie!” radził Talleyrand. Było, bowiem dokładnie na odwrót. Encyklika Piusa XI z 1938 roku potępiająca rasizm podsumowuje tylko odwieczną praktykę: chrześc. jański nakaz miłości bliźniego bez względu na rasę i kolor skóry.

Nie czekaliśmy na antropologów i ich badania ras ludzkich. Od niepamiętnych czasów świętowaliśmy Trzech Króli i umieszczaliśmy w naszych szopkach podobizny kolorowych monarchów, którzy wiedzeni przez Gwiazdę Betlejemską przybyli złożyć hołd naszemu Panu. Nikt z większym oddaniem nie opiekował się duszą i ciałem afrykańczyków jak misjonarze chrześcijańscy, zanim ze względów politycznych nie rozpętano na czarnym kontynencie rzezi religijnych. Dziś morduje się ich tam podobnie jak przed wiekami.

Katolicka Polska od tysiąca lat otacza nabożnym kultem słynnego murzyna pierwszych wieków chrześcijaństwa i stara kopia jego włóczni przechowywana jest u nas, jako cenna relikwia polskiej państwowości i jej religii. Chodzi o włócznię świętego Maurycyego.

Pragniemy przypomnieć postać tego czarnoskórego męczennika za wiarę, z okazji niezwyklej wystawy, niedawno pokazywanej w Luwrze. Przywiezione do Paryża skarby – zabytki wczesnochrześcijańskie pochodzą z najstarszego w Europie klasztoru, który od 22 września przez cały przyszły rok będzie obchodził tysiąc pięćset lat istnienia. Opactwo św. Maurycyego zostało wzniecone przed wiekami w Augune, w Szwajcarii, na miejscu śmierci swego świętego patrona.

W końcu trzeciego wieku po Chrystusie ten kopt (chrześcijanin z Egiptu) dowodził w armii rzymskiej legionem tebańskim (od słynnej miejscowości Teby w Egipcie). Pod jego rozkazami służyło sześć i pół tysiąca ludzi, co odpowiada liczebnie dzisiejszej dywizji. Dziś nazwalibyśmy go generałem. Legion strzegł wawozu Augun w północnych Alpach, ważnego strategicznie, gdyż przezeń, przez przelęcz św. Gotarda droga prowadziła do Rzymu.

Pewnego dnia legion tebański dowodzony przez Maurycyego otrzymał rozkaz wymordowania wszystkich mieszkańców pobliskiej Octodure (dzisiejsze Martigny). Krnąbrni wieśniacy, winni byli wyznawania i praktykowania religii chrześcijańskiej, wbrew zakazom cesarskim. Młoda wiara chrześcijańska dotarła już wówczas do odległych zakątków cesarstwa. W Szwajcarii, obok Sionu zachowały się z czasów rzymskich wizerunki Zebulona i Neftalego – świadectwo religii chrześcijańskiej tamtejszych mieszkańców. Za poprzednich rządów prześlado-

wania ograniczały się do uśmiercenia kilku, najwyżej kilkunastu wyznawców zakazanej religii. Wszystko zmieniło się od kilku lat. Cesarstwem rzymskim rządził obecnie duumwirat – w osobach Dioklecjana i Maksymiliana Herkulesa. Chrześc. jańscy masakrowano masowo. W schyłkowym okresie cesarstwa rzymskiego do głosu doszły najgorsze cechy ludzkiego okrucieństwa. Trzeba o tym czytać w „Quo vadis?” Sienkiewicza. Zwłaszcza Maksymilian chorobliwie nienawidził nowej wiary, zakazywał praktyk i niepostuszeństwo karał śmiercią.

Po odbyciu rady wojennej dowódcy i żołnierze legionu egipskiego, wierzący i praktykujący chrześcijanie odmówili wykonania rozkazu. Jako żołnierze gotowi byli walczyć, a nawet w potrzebie umierać za ojczyznę, ale religia zabraniała im uśmiercać niewinnych. Rozwścieczony Maksymilian rozkazał ukarać nieposłusznych. Co dziesiąty żołnierz legionu miał dać głowę pod miecz. Rozkaz wykonano, ale nie zmieniło to sytuacji. Pozostali legionieści pozostali wierni raz podjętej decyzji i nadal odmawiali mordowania wieśniaków z Octodure. Dziesiątkowano ich ponownie. Nowa odmowa. – Wybić ich, co do jednego! – rozkazał cesarz. Żołnierze na polecenie swego dowódcy postuszenie złożyli broń i bez walki oddali się w ręce siepaczy.

Legion tebański został zmasakrowany z bezprzykładnym okrucieństwem w obozie, gdzie stacjonował. Przelana krew nie poszła wszak na marne. Śmierć legionu zmusiła do refleksji jednego następcę Dioklecjana: cóż to za siła jest w tej nowej religii – powiedział sobie – skoro tysiące ludzi gotowych jest oddać życie raczej, niż przekroczyć jej zalecenia? Wydarzenie głośne w czasach dzieciństwa Konstantyna Wielkiego nie pozostało zapewne bez wpływu na jego nawrócenie. Dorastający w czasie opisywanych tutaj tragicznych wypadków był pierwszym cesarzem rzymskim, który przyjął chrześcijaństwo. Zakazał prześladowania chrześcijan i w 313 roku wydał edykt mediolański proklamujący swobodę wyznawania tej religii.

Sto lat po masakrze legionu biskup diecezji Valais Théodule zgromadził kości świętego Maurycyego i jego tebańczyków w kostnicy zakładając bazylikę. W 515 r. św. Zygmun, król Burgundów ufundował na tym miejscu opactwo.

Po upadku cesarstwa antycznego – pogańskiego, nowi władcy Europy mimo przeniesienia stolicy na północ – do Akwizgranu, jak Karol Wielki, Frankurtu, jak Hohenstaufowie, czy do Wiednia (rzymskiej Wiodobony) jak Habsburgowie, uważali się nadal za spadkobierców Rzymu podkreślając jednak, iż od czasu przyjęcia chrześcijaństwa chodzi o nową, jakoś uwidocznoną w oficjalnej nazwie: „Święte cesarstwo rzym-



Św. Maurycy – rzeźba ze zbiorów Muzeum Archidiecezjalnego w Poznaniu

skie narodu niemieckiego”. W Europie chrześcijańskiej kult afrykańczyka nabrał wielkiego znaczenia. Święty Maurycy został obwołany patronem cesarstwa, a jego włócznia stała się symbolem władzy cesarskiej, obnoszoną przy koronacji. Cesarz Fryderyk II, ok. roku 1000 podkreślał na swój sposób uniwersalizm chrześcijaństwa, które nie uznaje podziałów między ludźmi według ras, ani koloru skóry. Druga osoba po papieżu, cesarz otaczał się ministrami i gwardią złożoną z czarnoskórych, afrykańskich koptów.

Pół tysiąca lat później El Greco malując na zamówienie cesarza i króla Filipa II scenę masakry korpusu tebańskiego rozjaśnił rysy świętego. Zapewne, aby uniknąć mylnego skojarzenia czarnoskórych koptów z muzułmańskimi Maurami, spod których wielowiekowej okupacji Hiszpania niedawno dopiero się wyzwoliła. Ale, anonimowy rzeźbiarz z katedry w Magdeburgu przedstawił świętego Maurycyego w połowie trzynastego wieku, jako czarnoskórego żołnierza o wyraźnie murzyńskich rysach twarzy. Podobnie postąpił Matthias Grünewald w obrazie (1535) w Monachium.

Po przyjęciu przez Polskę chrztu, cesarz Otton II podarował Bolesławowi Chrobremu replikę włóczni świętego Maurycyego uznając go tym samym za suwerennego władcę, a jego królestwo – Polskę za samodzielne państwo. Cenne regalium – historyczna włócznia jest obecnie przechowywana w skarbcu katedry wawelskiej. Święty Maurycy jest czczony 22 września. □

Maria i Piotr Wittowie

Niedojrzali politycy na trudne sytuacje *ciąg dalszy ze str. 3*
Tego i owego brakuje. Na przykład widziałem nalepki z napisem „polski ser”, ale sera już nie było. Jest za to dużo rosyjskiego sera. (...) Relacje ze wschodu Ukrainy utrzymane są w konwencji serialu „M jak miłość”. Nawet jedna sekunda przekazu telewizyjnego nie jest oddana przedstawicielom drugiej strony. Kiedyś to powiedziałem atakującym mnie Rosjanom, polecieli mi program niejakiego Sotowiowa na Russia 2, bo tam jest dyskusja. I faktycznie była. Klócił się gość, który był zdania, że Rosja ma rację, z gościem uważającym, że Rosja ma o wiele większą rację, z kobietą krzyżującą, że ci dawaj przyznają Rosji zbyt mało racji. Tak wygląda różnica poglądów w dzisiejszej Rosji. (...) Myślałem, że wiem coś o Rosji, ale to co widzę, to zachłyśnięcie się powrotem do „mocarstwowości”, do pokazania światu, że musi się z nami liczyć...”. Putin może się więc okazać zakładnikiem własnej propagandy i wtedy wesoło nie będzie... Swoją drogą sympatyczni na ogół jako ludzie Rosjanie mają rzeczywiście swoje drugie, wschodnie oblicze i drugą twarz azjatyckich barbarzyńców.

Po drugiej stronie mamy Europę, która ewoluuje w stronę antycywilizacyjnych idei jakiegoś dziwnego „postępu”. Zdziwienie i zwykłe zdziwienie zachodniej cywilizacji „a rebours” wywołuje nawet wśród co poniektórych pewną sympatię do „azjatyckiego” Putina. Widzi się w nim ostoję moralności i tradycyjnych wartości! Ciągoty takie widać nawet w Polsce, ale i we Francji, gdzie np. swoistemu zaczerpnięciu Rosją Putina ulega Front Narodowy.

Jeśli dodać, że jedyną przeszkodą w budowaniu nowej mocarstwowości Rosji mogą być Stany Zjednoczone, to wobec np. tradycyjnego antyamerykanizmu Francuzów, sprawy na starym kontynencie nie przedstawiają się ciekawie.

Nominację Tuska na szefa rady Europy można by odebrać pozytywnie, bo nawet jako „człowiek Berlina” polityk ten musiał wynieść z Polski pewną wrażliwość na politykę wschodnią. Problem w tym, że to polityk „bojowy” (wg terminologii Kisiela, który wywodził ten przymiotnik od czasownika – bać się) i dał temu wyraz choćby w ramach strusiej polityki po katastrofie smoleńskiej. Dodatkowo, podobnie jak obecny szef Komisji Europejskiej – van Rompuy, nie będzie samodzielny.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa nominacji na szefa europolityki zagranicznej Włoszki Federici Mogherini. Nie dość, że Italia przewodniczyć będzie Unii, to jeszcze ta pani pokieruje unijną dyplomacją. W świetle konfliktu ukraińskiego – jak zauważa np. dziennik „Rzeczpospolita” – „nie jest to dla polskiej racji stanu dobrą wróżbą” i dodaje, że „tradycyjnie prorosyjska Italia w imię energetycznego biznesu chętnie oddałaby Rosji pół Ukrainy, jeśli nie całą”. W tym przypadku ze

swoistego ubezwłasnowolnienia tego urzędu należy się raczej cieszyć. Jak pisze „Rz” „kraje najbardziej zagrożone przez Rosję mogą się radować, że ten urząd, wraz z siecią kosztujących majątek ambasad i ich personelu, jest kolejnym wybujałym, choć bezwplywowym tworem unijnej biurokracji. Szczególnie w rękach młodej kobiety, która nie ma ani doświadczenia, ani ważnych międzynarodowych kontaktów, które potwierdzałyby jej prestiż i dawały choć ciekawą nadzieję na skuteczność i samodzielność jej działań”. Podmiotami polityki unijnej pozostaną Berlin, Paryż, czy Londyn i może to i dobrze.

Na koniec w aspekcie ukraińskim o sytuacji w Polsce. Nastęstwem odejścia Tuska powinny być przyspieszone wybory i wyłonienie silnego rządu nowego otwarcia. Tymczasem Tusk pozostawia Polakom swój substytut w postaci Ewy Kopacz. Pani ta zrobiła karierę w polityce poczynając od „załatwiania” Tusкови spraw rodzinnych w służbie zdrowia. Później było dość kontrowersyjne ministrowanie w resorcie zdrowia i słynne kłamstwa smoleńskie o „przekopywaniu ziemi” na miejscu katastrofy polskiego samolotu i wspaniałej współpracy patologów. Pokazuje to m.in. „odporność” kandydatki na premiera RP na rosyjską manipulację. Marszałkowanie Sejmem wydawało się szczytem jej kariery. A jednak...

Chociaż włoska prasa już nazwała Kopacz „żelazną Damą”, ale Polacy raczej nabrać się nie dadzą. Jej były kolega partyjny Jarosław Gowin mówi: „uważam ją za fatalnego kandydata na premiera. To nie jest osoba najbardziej samodzielna politycznie, najbardziej stabilna emocjonalnie, to nie jest osoba, która ma najlepsze stosunki z otoczeniem. Mówiąc krótko – to nie jest właściwy człowiek na takie czasy”. Na tej delikatnej zresztą opinii poprzestańmy. Na koniec fragment z jedynej wiersza, który lubię, Poety, za którym nie przepadam:*

*„Tak się ten przykry sens odslania:
Obłęd dziś ceną jest działania
I coby tylko eremita,
Co w wieży Augustyna czyta,
Sądzi, że umknąć mu się uda.
Wątpliwa jednak to zastuga.
Myśl, co uważasz za stosowne,
Ja tu j tylko ci przypomnę,
Że diabeł, jak z lektury wiem,
Jest séparé de lui-même.»*

* Mitosz, Traktat moralny

Bogdan Dobosz

Nie zarobią na sprzedaży błogosławieństw

Papież Franciszek postanowił położyć kres biznesowi wokół sprzedaży papieskich błogosławieństw, na czym nie jwzięci zarabiali dotąd sklepy w rejonie Watykanu. Od nowego roku ozdobne pergaminy można będzie zamówić wyłącznie w Watykanie.

Na sprzedaży błogosławieństw, która dla Watykanu ma być w założeniu sposobem uzyskiwania pieniędzy na działalność dobroczynną urzędu papieskiego jałmużnika, zarabiał dotąd przede wszystkim rzymskie sklepy z dewocjonaliami. W zależności od wielkości udekorowanego, wykaligrafowanego pergaminu trzeba zapłacić za takie błogosławieństwo z podpisem i pieczęcią od 10 do 50 euro. Tymczasem sprzedające je sklepy odprowadzały za każde tylko 3 euro. Franciszek postanowił, że tak dalej być nie może, a o jego decyzji poinformował w liście do sklepikarzy papieski jałmużnik arcybiskup Konrad Krajewski. Wyjaśnił, że na mocy decyzji papieża dotychczas obowiązujące umowy o sprzedaży błogosławieństw wygasną z końcem roku.

To zaś oznacza, że od stycznia 2015 r. w sklepach poza Watykanem nie będzie można zamówić i kupić ozdobnego dokumentu

z papieskim błogosławieństwem, który często wręczany jest, jako prezent na przykład nowożeńcom. Od tej pory każdy, kto będzie chciał otrzymać takie błogosławieństwo, będzie musiał zwrócić się bezpośrednio do urzędu papieskiego jałmużnika, wysyłając fax lub wchodząc na stronę internetową www.elemosineria.va. Informacje o sposobie ich zamówienia znajdują się tam w kilku językach, także po polsku. Cena wynosić będzie w zależności od rozmiaru od 7 do 25 euro. Pieniądze uzyskane w ten sposób będą w całości przeznaczone na pomoc dla biednych – podkreślił portal Vatican Insider, który opublikował list abpa Krajewskiego. □





Donald Tusk, président de l'Europe !

C'est ce que scandaient béatement les journaux pro-gouvernementaux polonais à l'annonce du choix du Premier ministre, Donald Tusk, comme président.

Mais de quoi parle-t-on au juste ? Car des présidents, pour l'Europe communautaire, il y en a quatre. Par ordre d'entrée en scène, il y a d'abord le président de la Commission européenne, l'exécutif spécifique de l'Union européenne, composé de 28 commissaires. C'est une fonction très exposée, qui existe depuis le 1er janvier 1958, occupée pendant dix ans par le Portugais José Manuel Barroso qui cédera sa place au Luxembourgeois Jean-Claude Juncker le 1er novembre prochain. Depuis 1958 également, il y a la présidence du Conseil de l'Union européenne. Composé des ministres concernés par l'ordre du jour, ce conseil représente les gouvernements des États membres. Sa présidence collective est tournante, car tous les six mois un État en prend la direction et travaille avec la précédente et la suivante pour plus de cohérence dans la continuité. C'est l'Italie qui vient d'entrer en fonction le 1er juillet dernier jusqu'au 31 décembre. Depuis 1979 dans sa forme actuelle, il y a aussi le président du Parlement européen dont le titulaire, à la suite des élections européennes du printemps dernier, est l'Allemand Martin Schulz. Enfin, dernier en date, il y a le président à la tête du Conseil européen qui représente le sommet des chefs d'État et de gouvernement des pays membres, dont les réunions au cours d'une année se comptent sur les doigts d'une main. Le Conseil européen définit les grandes lignes de la politique communautaire et désigne le président de la Commission. Autrefois non institutionnalisé, il a pris un caractère institutionnel dans le traité de Lisbonne de 2009 qui a en outre institué un président, élu par le Conseil pour deux ans et demi.

L'idée d'un président pour l'Europe avait germé dans le projet de traité constitutionnel, afin de donner un visage à l'Union européenne. Mais le traité avait été rejeté, notamment par les électeurs français terro-

risés par le plombier polonais. Alors le traité de Lisbonne a adopté un profil bas, propre à dégager un large consensus au sein des États membres. C'est donc un compromis sur le plus petit commun dénominateur et le choix du premier président en est un exemple flagrant. Peut-on dire que le Belge Herman Van Rompuy a représenté les institutions européennes, qu'il a été leur visage ? Les citoyens connaissent-ils seulement son nom et son visage ? L'homme, dont le mandat a été renouvelé, a été bien effacé pendant cinq ans, et c'est à lui que succédera Donald Tusk le 1er décembre prochain. Cette présidence est essentiellement administrative. Elle doit organiser les travaux du Conseil européen et veiller à leur bonne marche. Il n'y a donc pas de quoi fouetter un chat, c'est pour cela que Van Rompuy a été peu visible dans le mille-feuille communautaire pendant ses cinq ans de mandat. Et ce sera vraisemblablement la même chose pour Tusk. S'il veut rester et être reconduit, il doit adopter le profil bas. Dans la logique des choses, le titulaire de ce poste ne peut pas être une forte personnalité, avec du caractère, car il entrerait en concurrence directe avec le président de la Commission européenne et se ferait rejeter par les membres du Conseil qui l'ont élu. En Europe, on ne fait pas de vagues.

Mais quand même, réjouissons-nous, nous avons un Polonais à la tête d'une institution communautaire ! Mais faut-il vraiment s'en réjouir ? Certes, il sera au premier plan, dirigera les sommets européens, cherchera des compromis ou des consensus avec ses collègues pour faire avancer l'Union européenne, lui donner une politique dynamique, la rendre plus proche des citoyens, la faire rayonner dans le monde. Justement, on connaît bien Tusk, on l'a vu en action en Pologne pendant sept ans, et c'est ce qui nous rend dubitatif. La comparaison n'est pas la plus judicieuse, mais Tusk n'est pas Jean-Paul II, ni du point



de vue du caractère, ni du point de vue du charisme, ni du point de vue moral. On dit que sa présidence sera ce qu'il en fera, mais quelle sera sa marge de manœuvre ? Que va faire Tusk face à Angela Merkel et à l'Allemagne ? Certains le voient comme une marionnette entre les mains de la Chancelière. Que va faire Tusk face à un Poutine sans scrupules, pour résoudre la crise ukrainienne et éloigner la menace de guerre qui pèse sur l'Europe ? Va-t-il rester passif comme il l'a été après la catastrophe de Smolensk sur laquelle nous attendons encore toute la lumière ? Lech Kaczyński, qui n'a jamais épargné Tusk dans ses critiques à son égard et va se retrouver sans adversaire personnel, lui souhaite de réussir dans ses futures fonctions. C'est qu'il y va de la Pologne, de son image et de sa crédibilité vis-à-vis de ses partenaires. Alors, attendons de voir. Néanmoins, cette nomination est une aubaine et Tusk doit pousser un gros soupir de soulagement, car il va échapper aux problèmes politiques qui minent son pouvoir et son parti, comme l'affaire des écoutes, qui est loin d'être résolue, ou une défaite probable aux élections. Il tire donc sa révérence au moment opportun. Son départ ne serait-il pas alors une fuite en avant ?

Selon un sondage IBRiS pour « Super Express », effectué deux jours après sa nomination, 28,5 % des répondants soupçonnent que Tusk veut ainsi gagner plus d'argent, 25 % imaginent qu'il espère aider la Pologne et 15 % suspectent qu'il a peur de perdre les élections. □

PARYŻ | Już 10 tys. irackich chrześcijan złożyło w Irbilu wniosek o francuską wizę. Procedury są dość skomplikowane, tamtejszy konsulat jest oblegany przez uchodźców, ale codziennie ok. 50 osób otrzymuje pozwolenie na wyjazd do Francji. Rząd już w lipcu wyraził gotowość przyjęcia chrześcijańskich uchodźców. W samej Francji zgłaszają się natomiast osoby prywatne i rodziny, które chcą ugościć chrześcijan z Iraku i udzielić im pierwszej pomocy. 8 września w siedzibie francuskiego senatu odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez trzech senatorów oraz Stowarzyszenie Pomocy Mniejszościom na Wschodzie. Wnioskowano o uproszczenie procedur azylowych. W północnym Iraku nadchodzi chłodna jesień i zima. Musimy wygrać z czasem – apelowali senatorzy. Zapowie-

dzieli ponadto, że będą wnioskować o przyznanie specjalnej pomocy dla irackich uchodźców z rezerw budżetowych senatu.

STRASBURG | 25 listopada Ojciec Święty uda się do Strasburga, gdzie przemówi w Parlamencie Europejskim. „Potwierdzam komunikat wydany w Strasburgu przez przewodniczącego PE, Martina Schulza, to znaczy, że papież Franciszek przyjął zaproszenie do odwiedzenia parlamentu i skierowania przemówienia do jego członków z okazji uroczystej sesji” – oświadczył ks. Federico Lombardi SI. Jednocześnie dodał, że pobyt Ojca Św. w Strasburgu nie będzie połączony z wizytą oficjalną papieża we Francji.

FILADELFIA | W Filadelfii zaprezentowano oficjalną modlitwę oraz obraz przyszłorocznego Światowego Spotkania Rodzin.

Eppur si muove !

Considérations sur la politique intérieure.

Madame Ewa Kopacz, actuelle maréchal de la Diète, sera la remplaçante de Donald Tusk au poste de Premier ministre. Nous connaissons bien cette dame qui était ministre de la Santé en 2010, au moment de la catastrophe de Smolensk. Elle avait été chargée de suivre les autopsies des cadavres à Moscou, avant leur rapatriement en Pologne. Ses négligences ont conduit à des erreurs inqualifiables d'intervention de corps et il a fallu en exhumer certains pour les identifier à nouveau. Les services qu'elle a rendus lui ont valu son « bâton de maréchal », c'est-à-dire la présidence de la Diète, et le titre de deuxième personnage de l'État derrière le président de la République. Maintenant, elle est promue à la tête du gouvernement, après le départ de Tusk vers les horizons européens. D'après un sondage IBRiS pour « Rzeczpospolita », les Polonais ne lui accordent pas leur confiance. En effet, 53 % d'entre eux sont convaincus qu'elle ne sera pas à la hauteur de la situation, tandis que seuls 29 % prédisent sa réussite. Les spécialistes insistent eux aussi sur sa faiblesse qui l'empêchera de résoudre les problèmes. Tout le monde politique s'agite autour de la désignation du nouveau gouvernement. Le président Komorowski avait dit qu'il avait son propre candidat au poste de Premier ministre, histoire de faire comprendre qu'il ne misait pas sur Mme Kopacz et de montrer qu'il avait aussi son mot à dire. Il a suffi le temps d'un week-end pour qu'il se retourne comme un crêpe. Le voilà maintenant qui fait savoir à qui veut l'entendre, qu'il n'y a pas meilleur candidat que la présidente de la Diète pour diriger le Conseil des ministres. Finalement, dans le jeu des chaises musicales qui a commencé avec l'annonce du départ de Tusk, le président ne peut pas grand-chose. Son rôle se limite donc à « inaugurer les chrysanthèmes », comme l'ont laissé entendre les conservateurs. Espérons pour notre pays que la récréation ne se prolongera pas trop longtemps. C'est sûrement amusant de jouer à cache-cache dans la cour, mais les Polonais attendent autre chose dans le contexte national et international.

La défense et la sécurité, la politique internationale, la situation économique, voici des domaines dans lesquels les citoyens attendent des certitudes et des résultats. Mais ce sont des domaines inconnus pour Mme Kopacz. Et le système de santé ? Va-t-elle garder le ministre actuel, Bartosz Arłukowicz, qui a hérité de la situation qu'elle avait laissée dans son ministère et dont le passage au gouvernement a fait plus de mal que de bien ? Comment va-t-elle régler l'affaire des écoutes ? La justice s'occupe du côté judiciaire, mais quid du versant politique ? Elle doit aussi remobiliser les troupes du parti et canaliser les courants qui peuvent profiter de la situation de vide, laissée par le départ de Tusk, pour libérer leurs électrons. Dans quelques semaines, il y a les élections locales et régionales. L'année prochaine ce seront les législatives. La presse exprime des craintes quant à la capacité d'agir de Mme Kopacz, alors que Tusk savait maîtriser la formation qu'il avait créée et qu'il avait phagocytée en éliminant les cofondateurs. Même s'il a perdu sa « tête de Turc » sur laquelle il tapait régulièrement, Jarosław Kaczyński fait avancer ses pions. Il a réussi à établir une collaboration avec les conservateurs de Ziobro et ceux de Gowin qui n'avaient en réalité pas le choix. Ils se sont bien rendu compte aux européennes que la division n'a pas été payante. Ils ont donc trouvé un « gentleman agreement » avec le PiS et peuvent espérer gagner des places aux élections, car les conservateurs ont le vent en poupe au sein de la population. Est-ce un signe ? Le PiS a gagné, mais avec des taux de participation entre 7 et 9 %, les trois élections partielles visant à compléter le Sénat. Toutefois, ces victoires ne sont pas des conquêtes sur le terrain de la Plateforme civique, car les sièges vacants étaient déjà détenus par les conservateurs qui les ont retrouvés dans leur totalité. Au moins, ils ne les ont pas perdus au profit de l'adversaire ! Celui-ci, avec l'annonce de la nomination de Tusk dans les plus hautes sphères européennes, a reçu comme une bouffée d'air frais et les sondages ont constaté une remontée de



la PO qui jusqu'à présent stagnait derrière le PiS. Les deux partis sont à égalité avec 30 % des intentions de vote chacun. Même le Premier ministre voit sa cote de confiance remonter depuis qu'il n'exerce plus cette fonction ! Nos compatriotes sont bien versatiles, mais pendant ce temps la Terre, elle, tourne toujours dans le même sens.

En bref

L'actuelle vice-Premier ministre et ministre des Infrastructures et du Développement, Elżbieta Bieńkowska, va aussi partir pour l'Europe afin de prendre le poste de commissaire européen avec le nouveau portefeuille Marché intérieur, industrie, entrepreneuriat et PME (« la salle des machines de l'économie réelle » selon le communiqué de presse), dans la nouvelle Commission dirigée par le Luxembourgeois Jean-Claude Juncker. Silésienne de 50 ans, diplômée d'iranologie, diplômée de l'École nationale d'administration publique (KSAP) et de l'École des hautes études commerciales (SGH), elle s'est spécialisée dans les programmes européens destinés aux régions. De 2007 à 2013, elle a occupé le poste de ministre du Développement régional. □

Tamtejszy abp, Charles Chaput wyraził ufność, że będą one pomocą w duchowym przygotowaniu na wydarzenie planowane w dniach 22-27 września 2015. Organizatorzy ufają, że w związku z tym wydarzeniem przybędzie do USA papież Franciszek. Modlitwa przygotowująca na Światowe Spotkanie Rodzin w Filadelfii ma po polsku następującą treść: „Boże i Ojczy nas wszystkich, w jedności z Jezusem, Twoim Synem i naszym Zbawicielem, uczyniłeś nas Twoimi synami i córkami, w rodzinie Kościoła Świętego. Niech twoja łaska i miłość pomoże naszym rodzinom w każdym zakątku świata zjednoczyć się ze sobą w wierności Ewangelii. Niech przykład Świętej Rodziny, i moc Ducha Świętego, Przyświeca wszystkim rodzinom, a szczególnie tym przeżywającym kryzysy i trudności, aby były domami jed-

ności i modlitwy i żyły w prawdzie i miłości. Jezus, Maryjo i Józefie, módlcie się za nami!”

OSŁO | Liczba katolików w Skandynawii wzrasta. W Danii, Norwegii, Szwecji, Finlandii i Islandii jest obecnie zarejestrowanych 330 tys. członków Kościoła. Jednak eksperci szacują się, że w rzeczywistości jest ich ok. 600 tys., bo wielu emigrantów nie zarejestrowało się w żadnej parafii. Najwięcej katolików do Skandynawii przybywa z Polski, Chorwacji i Litwy, ale także z Filipin oraz z Wietnamu. Jednak, co najważniejsze, znacząco wzrasta liczba nawróceń na wiarę Kościoła. Wierni bowiem szukają coraz częściej głębszej duchowości, bardziej przejrzystej liturgii oraz odpowiedniego przekazu wiary – a to wszystko znajdują w Kościele katolickim. □

Zawylem

Z Rafałem Porzezińskim rozmawia Marcin Jakimowicz (Gość Niedzielny) – cz. 1.

Marcin Jakimowicz: Wiesz, że jesteś szczęściarzem?
Rafał Porzeziński: Bo?

Bo usłyszałeś głos, który wielu bardzo chciałoby usłyszeć...

- Niech się cieszą: błogostawieni, którzy nie widzieli... O słyszeniu wprawdzie nic tam nie ma, ale to ta sama bajka. (śmiej) Wiesz, ja sam sobie zazdroścę. Wciąż zdumiewa mnie, że On zechciał mówić do takiego łajdaka, takiego ładaco jak ja.

Kiedy usłyszałeś, że Bóg odpowiada na pytania Rafała Porzezińskiego?

- Około trzeciej w nocy. Wróciłem z nocnego dyżuru w radiu Kolor. Byłem przybity. Najbardziej smuciło mnie to, że moje życie... trwa. Że nie będzie innego. To najbardziej mnie zasmucało. Było pożądania godne – wiedziałem o tym. Wszedłem do pustego mieszkania i... zawylem. Byłem uzależniony od hazardu. Straszliwie uzależniony. Na zatracenie. Do tego stopnia, że umawiałem się z dziewczyną na randkę i zapomniałem o tym, bo na drodze napotykałem maszynę do grania. Kradły mi 80 procent czasu. Nie widziałem ludzi, widziałem bankomaty. Kłamałem, tłałem jak najęty. Oszukiwałem nagminnie najbliższych. Mama płakała. Wielokrotnie. Pamiętam jej smutne oczy czekające, aż wrócę. A ja nie potrafiłem wrócić.

Od czego zaczęło się uzależnienie?

- Od nominatki. Niewinnej gry karcianej. Grywaliśmy z cicią, wujkiem, kuzynem. Pamiętam, że mnie o wiele bardziej zależało na wygranej niż wszystkim pozostałym. Później doszedł poker. Gdzieś na promie ze Szwecji wrzuciłem grosze do automatu i wysypało się strasznie dużo kasy. Podszedłem do stołu z ruletką i w ciągu kilku godzin wygrałem potowę tego, co zarobiłem w Szwecji na truskawkach.

Nieźle jak na początek. Przyjęta chwyciła.

- I to jak! Byłem oszobotomiony. Nie miałem jeszcze 18 lat. Wyleciałem na dwa miesiące za ocean. Widziałem Nowy Jork, Boston, Chicago, Waszyngton, Niagarę, a potem wróciłem i zastałem polską siermięgę końca lat 80. Pustki w sklepach, szaroburość. Postanowiłem przybliżyć sobie jakoś Stany, a hazard wydawał się do tego drogą idealną. A ponieważ kasa nie spadała z nieba, zacząłem sięgać po narkotyki. Miały stworzyć Amerykę w sposób wirtualny. Marihuana była na okrągło...

Wróćmy do trzeciej w nocy i powrotu z radia. Zawyleś...

- Zawylem i potwornie smutny, pełen buntu wydarłem się: „Jak mogłeś dopuścić do tego, że moje życie jest takie beznadziejne? Dlaczego Ty do mnie nie mówisz, gdy robię te wszystkie głupoty?”. I wtedy padła odpowiedź: „Gdy mówię, nie słuchasz”. Zamurowało mnie. Dreszcze. Zbaraniałem. Ale natychmiast na mocnej bucie zadałem następne pytania. I znów usłyszałem wyraźne, konkretne odpowiedzi o Himalaje przerastające moje doświadczenia duchowe i wiedzę. Wyraźny głos. Baryton. Wyptywał gdzieś ze środka, ale był niezwykle donośny.

Przeraziłeś się?

- Nie. Towarzyszyła temu ogromna harmonia. Raz tylko jakiś szatan-stróż szepnął: „Kim ty jesteś? Dlaczego właśnie z tobą miałby rozmawiać?”. Wtedy się zawahałem. Ale jedynie na chwilę. Potem znów przyszedł pokój serca. Odpowiedzi płynęły dalej. Znałem na pamięć książkę „Radykalni”, poznałem wcześniej chłopaków i zazdrościłem im tego, że Pan Bóg poprzesztawiał im kilka rzeczy w życiu. Pamiętam, że „Dziki” opowiadał ci o tym, jak wraz z Malejonkiem



śpiewali językami. I wówczas w środku nocy rzuciłem: „Panie Boże, onieśmiela mnie to, co słyszę. Jeśli to naprawdę Ty, spraw, bym teraz zaczął modlić się językami”. I zaczęło się. Z moich ust wyptynęły jakieś kompletnie niezrozumiałe dźwięki. Pokój, harmonia, jedność. Trwało to i trwało. Czas się zatrzymał. I wtedy zacząłem płakać. Nie potrafiłem przestać ryczeć. Ze szczęścia. Łzy jak pięści. Śpiewałem, śpiewałem i w pewnej chwili wszystko się urwało.

Nie tęskniłeś później za tym stanem? Nie marzyłeś o tym, by znowu usłyszeć charakterystyczny baryton?

- Ja dostaję odpowiedzi. Naprawdę. Od Budziaszka nauczyłem się jednego: „Masz pytanie? Idź na adorację!”. Sam dopowiedziałem sobie dalszy ciąg: „Dostaniesz odpowiedź, pod warunkiem że idąc na adorację, wierzysz w to, że ją otrzymasz”. Gdy idziesz i wierzysz, usłyszysz odpowiedź. Tamten „nocny” głos dobrze zapamiętałem. Rozpoznałbym go na końcu świata. Usłyszałem go w życiu jeszcze dwukrotnie. Pierwszy raz nad jeziorem Genezaret. Dzień po spotkaniu powołaniowym Drogi Neokatechumenalnej z Kiko. Jan Paweł II był w Ziemi Świętej, więc zorganizowano takie spotkanie. Byłem już zaręczony z Agnieszką, ale ponieważ spotkanie było w planie, pojechałem. „Panie Boże: ostatnia szansa. Jeśli chcesz mnie wziąć na jakiegoś dominikanina czy do Redemptoris Mater, to teraz albo nigdy”. Czuję wielki smutek, widząc tłumy ludzi, którzy wyrażali gotowość wejścia na drogę kapłaństwa. Padła deszcz, a ci chłopcy szli tabunami w stronę światła, pod baldachim. Kłuto mnie serce. Byłem rozdarty. Jaka jest moja droga? Wstać? Zostać na miejscu, w tym błocie? Powtarzałem sobie: „Rafał, nie wygłupiaj się. Wymodliłeś sobie Agnieszkę. Kochasz ją”. Zostałem na miejscu. Następnego dnia czytałem Księgę Tobiasza. Uwielbiam ją nie tylko dlatego, że występuje w niej Rafał...

... ale i wątroba ryby...

- Tak. Polecam wszystkim narzeczonym! Stoję, czytam natchniony Tobiasza i nagle wyrwało mi się: „Widzisz, Panie. I nie będę Ci służył. Nie powotałeś mnie”. I wówczas ten sam głos, który usłyszałem w Warszawie, powiedział wyraźnie: „I tak Mi służyć będziesz”. Poczuję taki ogień w środku...

... że nie poprosiłeś o drugi zestaw pytań.

- Nie. Pozamiatane... Będę Mu służył. Kamień spadł mi z serca. Trzeci raz usłyszałem ten głos, gdy przygotowywałem książkę „Tajemnica Tajemnic” – zbiór świadectw ludzi, których zapraszałem do audycji w Radiu Józef. Miałem wszystko poukładane, brakowało mi tylko jakiegoś wstępu do rozważań różańcowych, inwokacji do poszczególnych tajemnic. Wszyscy, których prosiłem, odmawiali. Jeden po drugim. Wkurzyłem się. Poszedłem na plac Zbawiciela, uklękłem przed obrazem Matki Boskiej Jasnogórskiej i rzuciłem: „Maryjo, to Twoja sprawa. Natychmiast chcę wiedzieć, kto ma te wstępy napisać”. I usłyszałem: „Ernest Bryll”. (śmiej) Znałem to nazwisko, znałem „Kołodę nockę”. Pobiegłem do radia. Kto ma telefon do Brylla? Powiedziano mi: „Zadzwoń do jego żony, Matgosi”. Dzwonię: „Dzień dobry, z tej strony Rafał Porzeziński z Radia Józef. Jest taka delikatna sprawa: Maryja mi powiedziała, że...”

Dokończenie rozmowy w kolejnym numerze GK.

Rafał Porzeziński: mąż Agnieszki (scenarzystki i dziennikarki), ojciec trzech córek, właściciel wydawnictwa RAJMEDIA zajmującego się ewangelizacją. W Telewizji Re publika prowadzi program „Dwunasty krok”, autor strony www.dwunasty.pl

KRZYŻÓWKA URODZINOWA

PROONUJE: MDz

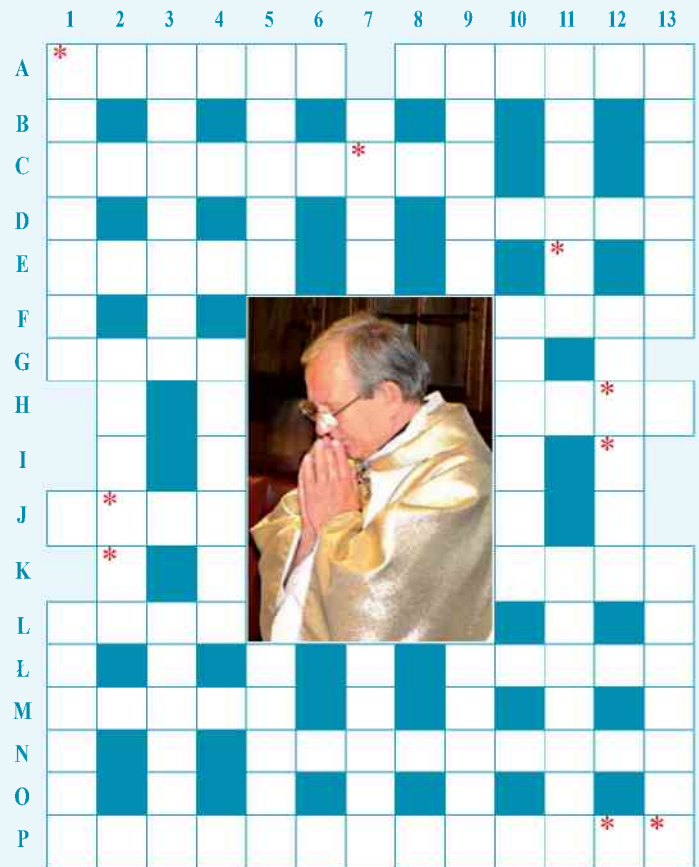
Poziomo: A-1. Głowa Kościoła katolickiego. A-8. Pomieszczenie przeznaczone do realizacji audycji radiowych i telewizyjnych. C-1. Portowe miasto nad M. Północnym, w którym postugę duszpasterską dla rozproszonych spod biało-czerwonej sprawuje ksiądz Władysław Dobroć. D-9. Ognisko góralskie. E-1. Bug. F-10. Kontuzja, skaleczenie. G-1. Nad zlewem. H-10. Zakazany temat. J-1. Wargi. K-10. Praojciec rodu ludzkiego. L-1. W parze z tatą. Ł-9. Sygnał do uruchomienia kamery filmowej. M-1. Okres godowy u ryb. N-5. Nauka o liturgii. P-1. Fotograficzny, radiowy lub telewizyjny. P-8. Pali, ptaci i zdrowie traci.

Pionowo: 1-A. Prezent. 1-L. Egzamin dojrzałości. 2-G. Wielka liczba ludzi. 3-A. Afrykańskie i południowoazjatyckie zwierzę drapieżne o sierści brązowożółtej w czarne plamy. 3-L. Zdrobniona forma imienia Maria. 4-G. Debata, zebranie. 5-A. Grupa ludzi wyróżniająca się pozytywnie lub uprzywilejowana w jakimś środowisku. 5-Ł. Nasza Rodaczka. 7-B. ... przyjaciół lub taneczny. 7-Ł. W parze z mamą. 9-A. Rośnie na trawniku. 9-Ł. 1/52 talii. 10-F. Uchwalana przez Sejm. 11-A. Tytuł naukowy. 11-K. Ma szczeble. 12-F. Kazalnica. 13-A. Stół ofiarny. 13-K. Osoba zapowiedziana przez Boga -na przykład: Jezus Chrystus. □

Litery z pól oznaczonych gwiazdką utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK 24/2014: Książę.

Poziomo: pępek, rezerwat, Zorro, Młot, pracownia, stal, toza, przyładek, gaża, Stuhr, lepienie, różga. **Pionowo:** przepań, ogarek, partacz, apatia, Kronos, Czarny, szpony, klaser, prymas, Tadeusz, karoka, lekarka. □



15 września Ks. Władysław Dobroć obchodził 84-lecie swoich urodzin!

Księżę Proboszczu, w Dniu Twych Urodzin: - dziękujemy Ci za duchową opiekę nad nami, rozproszonymi spod Biało-czerwonej, a mieszkającymi w Dunkierce i w jej okolicach; - dziękujemy Ci za opiekę duchową i inną, często wykraczającą poza Twoje

obowiązki kapłańskie, jaką niesiesz polskim kierowcom samochodów ciężarowych. Życzymy Ci, Księżę Proboszczu, obfitych Łask Bożych na dalsze lata Twojej pracy duszpasterskiej. □

Parafianie

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Polscy piłkarze pokonali Gibraltarców 7:0 (1:0) na inaugurację eliminacji mistrzostw Europy. Cztery bramki dla naszej reprezentacji zdobył Robert Lewandowski. W ten sposób Polacy znaleźli się na pierwszym miejscu w tabeli. W październiku Polacy podejmą w Warszawie mistrzów świata Niemców oraz Szkotów, a w listopadzie zmierzą się na wyjeździe z Gruzją.

☺ Młodzieżowa reprezentacja Polski przegrała 1:3 z Grecją i pogrzebała szansę wyjazdu na igrzyska w Rio de Janeiro w 2016 r. Młodzi Polacy nie awansowali też na Euro U-21, które odbędą się w 2015 r. w Czechach.

☺ 8 kolejka ekstraklasy: Cracovia – Górnik Łęczna 2:1, Jagiellonia Białystok – Lech Poznań 1:0, Legia Warszawa – Śląsk Wrocław 4:3, Górnik Zabrze – Piast Gliwice 1:2, PGE GKS Bełchatów – Lechia Gdańsk 1:1, Korona Kielce – Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:1, Zawisza Bydgoszcz – Wisła Kraków 2:4, Pogoń Szczecin – Ruch Chorzów 1:1. W tabeli prowadzi Wisła przed Legią.

☺ W 1 lidze też kolejka 8: Zagłębie Lubin – Chrobry Głogów 1:0, Flota Świnoujście – Arka Gdynia 2:0, Bytovia Bytów – GKS

Katowice 1:4, Stomil Olsztyn – Miedź Legnica 1:2, Wisła Płock – Sandecja Nowy Sącz 2:1, Wigry Suwałki – Dolcan Ząbki 0:1, Pogoń Siedlce – Olimpia Grudziądz 1:1, Termalica Bruk-Bet Nieciecza – Widzew Łódź 2:1, Chojniczanka – GKS Tychy 3:0. Liderem jest Termalica przed Olimpią i Zagłębiem.

☺ Na siatkarskich MŚ w Polsce, nasza reprezentacja awansowała z 2 miejsca w grupie II fazy do finałowej „szóstki”. Na drodze do walki o medale czekały jednak Brazylia i Rosja. Wcześniej Polacy doznali tylko jednej porażki 1:3 z USA. Po wygraniu grupy I fazy, kolejno wygrywaliśmy z Włochami 3:1, z Iranem 3:2 i z Francją 3:2.

☺ Szwed Jonsson wygrał w Wójens zawody o Grand Prix Danii, dziesiątą eliminację żużlowych mistrzostw świata. Trzecie miejsce zajął najlepszy z Polaków Kasprzak. Prowadzenie w cyklu utrzymał Amerykanin Hancock. Kasprzak jest trzeci.

☺ Urszula Radwańska (205. WTA) przegrała w ćwierćfinale turnieju WTA w Taszkencie 6:4, 4:6, 3:6 z Serbką Jovanovską (35. WTA). Dzięki pierwszemu od ponad

roku udziałowi w ćwierćfinale imprezy WTA Tour młodsza siostra Agnieszki awansuje o 35 miejsc w światowym rankingu. Sama Agnieszka Radwańska w pierwszej rundzie turnieju w Seulu bez kłopotów pokonała Słowenkę Hercog 6:3, 6:3.

☺ Kwiatkowski (Omega Pharma-Quick Step) zajął drugie miejsce w silnie obsadzonym kolarskim wyścigu Tour of Britain. Triumfotorem ośmioetapowej imprezy został mało znany Holender van Baarle (Garmin-Sharp), do którego Polak stracił tylko dziesięć sekund.

☺ Wyścig Dookoła Hiszpanii wygrał Contador, jednak tegoroczna Vuelta była szczęśliwa i dla Polaków. P. Niemiec z grupy Lampre-Merida triumfował na 15. etapie i jako pierwszy polski kolarz w historii zwyciężył na trasie tego wyścigu. Dzięki aktywnej jeździe w górach zajął on również wysokie, czwarte miejsce w klasyfikacji górskiej.

☺ Broniący tytułu Francuz Ogier (VW Polo WRC) wygrał Rajd Australii, 10. rundę samochodowych mistrzostw świata. Kubica (Ford Fiesta WRC) zajął dziewiąte miejsce. □

Dokąd mnie zwodzić będziesz?

ks. Alexandre Pietrzyk

Dokąd mnie zwodzić będziesz? (Dz.9) – takimi słowami zwrócił się Pan Jezus do Heleny Kowalskiej w 1924 r., „W tej chwili umilkła wdzięczna muzyka, znikło sprzed oczu moich towarzysztwo, w którym się znudowałam, pozostał Jezus i ja”.

Helena pozoruje ból głowy i idzie do katedry św. Stanisława Kostki (w Łodzi) i tam przed Najświętszym Sakramentem Pan ponownie do niej mówi: „... jedź natychmiast do Warszawy, tam wstąpisz do klasztoru” (Dz.10). Ileż w tym powołaniu prostoty. Helena nie zastanawia się nad pochodzeniem zastyszanych słów (...). Pewność, że to Pan przemówił potwierdziło jej serce. Słowa o nadzwyczajnej mocy utwierdzały ją w prawdziwości; jak Abraham, jedzie w nieznaną – takie pożegnanie z przeszłością nie jest tylko ptochliwą ucieczką? To jest postanowienie oparte na miłości do Jezusa: niech się dzieje wola Twoja, Panie.

Jedzie do Warszawy i tu pojawia się pytanie, co robić? Nie ma nikogo znajomego. Zagubiona w chaosie miasta obserwowała życie toczące się swym normalnym biegiem. Dotychczasową odwagę zgietk codzienności prowokuje pytanie: czy to nie młodzieńcza, dziewczęta wyobraźnia spowodowała nieprzemysłane decyzje? Jak sprawdzić wiarygodność przekonania, że to Pan mnie wzywa? Przesadna ostrożność zwątpienia w bezdennej pustce czeka na spełnienie swojego losu. Co typowe dla Polaków, serce biegnie do Matki: „Maryjo, prowadź mnie, kieruj mną”. Maryja włącza się w plany swego Syna. Podpowiada, co ma robić. Helena stwierdza: „... tak zostałam, jak mi Matka Boża powiedziała” (Dz.11). Pokory i miłości będzie się uczyć od Maryi. Kiedy podczas Mszy św. modliła się o spełnienie woli Bożej, usłyszała głos: „Idź do tego kaptana i powiedz mu wszystko, a on ci powie, co masz dalej czynić” (Dz.12). Po pewnym czasie, gdy znalazła się w klasztorze, który wybrał dla niej Bóg, usłyszała głos: „Przyjmuję, jesteś w sercu moim” (Dz.15). Radość w sercu Heleny zatańczyła, jak na balu. Powiedzieć można, że do realizacji powołania potrzeba następujących elementów: Boga, który wzywa, pomagającej Maryi i kaptana ukazującego konkretną charyzmatyczną drogę służby. W życiu siostry Faustyny wielką rolę odegrały spowiednicy, szczególnie kierownik duchowy bł. ks.

Michał Sopoćko. O nim powie Pan Jezus: „Jest to kaptan wg serca mojego, miłe mi są wysiłki jego” (Dz.1256). Spowiednik pozostanie dla niej wyrocznią, słowo jego będzie dla niej święte. Taką postawę prezentować będzie przez całe życie. Choć nie wiedziała, jaki trud czekać ją będzie w przyszłości, zaufała całkowicie Panu: „... to ty powinnaś się pierwsza odznaczać tą ufnością w miłosierdzie Moje” (Dz.742). Uciekała od błędnego wyobrażenia przed sobą, ale Bóg wprowadzał ją w zadumę swych planów, podtrzymywał na duchu: „Ja będę przy tobie. Nie bój się, taska Moja będzie z tobą” (Dz.1767).

Dopełni wszystkiego największy z Polaków, pracujący w krakowskim Solvayu. Wyraz jego twarzy, na pozór spokojny, nie zdradzał na zewnątrz ingerencji Boga w jego życie. Cóż wiedzieli pracownicy o jego cierpieniu i trwodze? W sercu młodego Karola rozgrywał się dramat powołania.

Dzięki Twojej osobie, św. Janie Pawle, weszła w nas nieskończona wdzięczność dla Boga za encyklikę *Dives in misericordia*, za zawierzenie świata Miłosierdziu Bożemu. Urzeczywistniłeś to, co Wszechmocny zamierzał! Pozostanie nam tylko wdzięczność! Był to miłosierny czas dla wszystkich – czas pontyfikatu Wojtyły (1978–2005). Człowieka, który jak Faustyna wiedział, „im więcej naśladowuję Matkę Bożą, tym głębiej poznaję Boga” (Dz. 226), napisała kiedyś Święta.

Wojtyła, nazywany Papieżem Miłosierdzia, jest tym, kto razem z Kowalską tworzy wielką wspólnotę ducha, jedności, pokory. Ich mowa stała się rozumiała dla całego świata. Ich misja trwająca, z nieba, to sprawia, by cały świat zwrócił się do Miłosierdzia Bożego. Jedną z form to Kongresy Miłosierdzia Bożego.

Dzisiaj cały świat głosi Miłosierdzie Boże. Trzeci Światowy Kongres, jaki miał miejsce w sierpniu br. w Bogocie (WACOM III), zebrał około 1500 uczestników z 40 krajów świata. WACOM jest jakby przedłużeniem przesłania naszych Świętych: Siostry Faustyny i Jana Pawła II w konkretnym

kraju, i w wymiarze kontynentalnym.

Tematyka koncentruje się wokół problemów, jakie przeżywa kraj – gospodarz. Wykłady, modlitwy, nabożeństwa i świadectwa należą do statych punktów kongresów. Wyjście do ludzi (podróże, spotkania), przebaczenie bez wzajemności (zamachowiec) – to inspirujące gesty profetyczne największego z Polaków, to wzór świętego Jana Pawła II.

Kardynał Dziwisz w swym przesłaniu zachęcał do zgłębiania tajemnicy Miłosierdzia, a zarazem przypomniał słowa Pana Jezusa skierowane do s. Faustyny: „Miłosierdzie Boże jest tak wielkie, że przez całą wieczność nie zgłębi go żaden umysł, ani ludzki, ani anielski” (Dz.699).

Cytując ten fragment *Dzienniczka*, można się zastanowić, co chciał przez to powiedzieć krakowski kardynał? Sens tej tajemnicy samego Boga pozostanie przed nami znowu ukryty? Ten dobry, współczujący, miłosierny Bóg pragnie człowieka i wie, że człowiek karmi się jego sprawiedliwością, pokorą i przebaczeniem. Trzeba założyć, że wyrozumiałość dla ludzkiej postawy względem Boga Miłosiernego ma pewne granice. Nie możemy być handlarzami jego miłosierdzia – nic poza miłosierdziem nie zdoła zaspokoić głodu naszego serca. Bywa, że my – wierzący – przechodzimy w rozmowach na tematy obojętne, budzące zdziwienie. Zapominamy, że Jezus jest wypełniony mocą strącania do szeolu. Umieszczamy go często w kategoriach naszego przyziemnego rozumienia. Czasem nasz intelekt opanowuje lęk, paralizując przyjęcie daru wiary. Jezus jest miłosierdziem. Przebaczenie, które przyniósł, trzeba rozpowszechniać, przyjmować. Duch Święty wypędza strach z apostołów. Odwaga jest darem miłosierdzia.

Odwagę miał kard. Ruben Salazar Gomez z Bogoty, który wzywał swych rodaków do „narodowego pojednania”. Uznał, że Kolumbia jest godna otrzymać „miłosierdzia Boży dar przebaczenia i pojednania”. Kongres jest zaproszeniem Boga, jest wydarzeniem Bożym. Należy skorzystać z daru Miłosierdzia Bożego. „Tylko w zawierzeniu Bogu, całkowitym zaufaniu do Bożego Miłosierdzia jest możliwe odrzucenie postaw nienawiści i budowanie przyszłości w oparciu o sprawiedliwość społeczną, przebaczenie i pokój”. Jedynie „miłosierdzie może sprawić, że sprawiedliwość będzie prawdziwa”. Czy skorzystano z daru nawiedzin relikwii siostry Faustyny, świętego Jana Pawła II? Oцени to historia (...).

Kard. Audrys Backis przypomniał trzy wydarzenia znaczące dla kultu Miłosierdzia Bożego, a mianowicie: pierwszy obraz był namalowany w Wilnie w 1934 r. przez Eugeniusza Kazimirowskiego. Wystawiony po raz pierwszy do adoracji w 1935 r. w Ostrej





Bramie, u boku Matki Bożej Miłosierdzia. Po wojnie (1939-45) poprzez Syberię, Białoruś powrócił do Wilna w 1986 r. Pierwszym, który zatwierdził koronkę, był abp Wilna, Meci-slovas Reinys (1942 r.).

Siostra Faustyna, po przybyciu do Wilna, pisze: „Co ja tam pocznę w tym Wilnie. Nikogo nie znam, nawet i mowa tamtejszych ludzi jest mi obca. I rzekł mi Pan: „... nie lękaj się, nie pozostawię cię samą” (Dz.258). Nie lękaj się jestem z tobą, takie zapewnienie jest nam dane od Pana. Dlaczego Bóg chciał by w kaplicy Matki Miłosierdzia, w Ostrej Bramie, gdzie jest czczona od wieków Maryja, został wystawiony obraz „Chrystusa Miłosierdnego”? Czyżby to była odwieczna intuicja wierzących, że Jezus po Zmartwychwstaniu ukazał się najpierw swojej Matce? Umart Syn, a ona pozostała przy życiu. Z pewnością w celu jakiejś misji? Zgoda Maryi na wolę Bożą trwa zawsze! Logika tych wydarzeń zbija z tropu nasze konstrukcje myślowe. Ostra Brama wpisała się na zawsze w historię kultu Miłosierdzia Bożego. Miejsce to połączyło wydarzenia historii, by stać się czasem naszego zbawienia, by przekonać o dobroci Boga, że Bóg jest Miłością i Miłosierdziem.

Innym bardzo wymownym świadectwem było wystąpienie kard. Filipa Barbarin z Lyonu. Poza krótkim wprowadzeniem w teksty liturgiczne, przeniósł nas do tematyki cierpiących chrześcijan w Iraku, do wydarzenia w Mossoul z „dihadistes sunnites”. Słowa podtrzymania na duchu, słowa solidarności skierowane do wygnanych, głodzonych, zabijanych chrześcijan, były przestaniem delegacji, której w imieniu Episkopatu Francji przewodniczył kard. Barbarin. Opowiedział nam o przeżywanej kalwarii chrześcijan i o ich przywiązaniu do Boga. Kardynał napisał list do papieża Franciszka, który powstał później kard. Filoniego z pomocą moralną i finansową. Można spytać, skąd u Barbarin taka siła, by iść pod kule, nie bać się śmierci? Kardynał sam mówi, że akt zawierzenia w Łagiewnikach zmienił jego życie. Był świadkiem tego wydarzenia i widział, św. Jana Pawła II w bezgranicznej postawie zaufania Bogu – nauczył się od Wojtyły, że świat potrzebuje zrozumieć i przyjąć Boże Miłosierdzie. Zrozumiał

dobrze, że miłosierdzie – to odważne podejmowanie ryzyka dla braci i siostr, to nie tylko słowa. Barbarin szerzy cześć Miłosierdzia Bożego swym życiem i modlitwą.

Częstym przekonaniem jest afirmacja, że ruchu Miłosierdzia Bożego nic już nie powstrzyma. Dlatego naszą powinnością jest być nie tylko kustoszami tego ruchu, ale też pomocnikami w realizacji woli Jezusa na ziemi. By nimi być, potrzeba głębokiej adoracji Najświętszego Sakramentu. W Bogocie Eucharystyczny Chrystus w godzinie Miłosierdzia słuchał nie tylko muzyki, dźwięków i rytmu Latynosów, ale też próśb ludzi pozbawionych wolności, porwanych, wykorzystywanych w handlu narkotykami. Nuncjusz apostolski, wraz z pallotynami kolumbijskimi, poprowadził tę godzinę w sposób szczególny. Ettore Balestrero przypomniał myśli papieża Franciszka o Miłosierdziu: Kościół jest z natury misyjny i wszyscy jesteśmy zaproszeni do świadczenia o miłosierdziu. Cytując Ewangelię Gaudium (adhortację papieską), prosił Chrystusa, by Kościół stał się miejscem, gdzie miłosierdzie będzie rozdawane w sposób darmowy, gdzie wszyscy będą się czuli mile przyjęci, ukochani i otrzymają przebaczenie. Spraw, Panie, by nasze wspólnoty były ewangelizującymi, pragnącymi ofiarować miłosierdzie, którego same doświadczyły z łaski Boga Ojca (...).

Z pewnością duch dokumentu Aparecida był obecny w całym schemacie kongresu. Szło w tym przekazie o to, by formować uczniów gotowych pójść głosić Miłosier-

dzie, w oparciu o Słowo Boże (pomagał w tym pastor kalwiński z Lausanne ze Szwajcarii, Martin Hoegger). Być misjonarzem Miłosierdzia dzięki wspólnemu doświadczeniu spotkania Boga bogatego w Miłosierdzie. Stać się apostołami Miłosierdzia, gotowymi ukazać rolę i sposób przebaczenia w rodzinach, w grupach społecznych i w kraju, jakim jest Kolumbia. Uczyć tak, by doświadczenie miłosierdzia mogło być przeżywane w małych grupach, parafiach – we wspólnocie z kapłanami, proboszczami i biskupami. Sposoby czynienia miłosierdzia, przekazane przez siostrę Faustynę: „pierwszy – czyn, drugi – słowo, trzeci – modlitwa”; miały zastosowanie w czasie Kongresu. Dlatego każdego popołudnia odwiedzano jakiś projekt społeczny. Jadąc autobusami do poszczególnych miejsc odmawiano Koronkę i przypomniano, że „w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia” (Dz. 742).

Trzeba przyznać, że wielką pomoc okazały zgromadzenia zakonne pracujące w Kolumbii.

Następny Kongres odbędzie się w Manili w 2016 r. Miejsce to będzie spełnieniem życzenia papieża Wojtyły z *Redemptoris missio*, 87: „... przyszłość Kościoła w trzecim tysiącleciu należeć będzie do kontynentu azjatyckiego” (...).

Bogota miała to do siebie, że na nowo zabrzmiał głos Miłosierdnego Boga, w oparciu o przestanie Siostry Faustyny i niezachwianą wiarę Papieża Wojtyły. Ci święci z polskiej ziemi ukazał nam, zgodnie z „własnym charyzmatem otrzymanym od Boga”, wcielenie daru łaski, by ukazać Miłosierdzie Boga. Spotykając Jezusa Miłosierdnego, przekazali nam Boże Miłosierdzie. To postannictwo ukształtowało pontyfikat wielkiego Jana Pawła II (...). Odpowiadając na swe powołania, byli w łączności solidarnej z całą ludzkością. Jedno i drugie życie było radykalnie skierowane: na Boga i modlitwę – u Faustyny, na postugę Biskupa Rzymu i troskę o każde istnienie ludzkie – u Wojtyły.

Polaków było niewielu. Obecny był ks. prof. Jan Machniak z Krakowa, który w imieniu kard. S. Dziwisza przeczytał przestanie. Gorąco przyjęte, odczytane w miejscu szczególnym – w katedrze w Zapaquira (to coś w rodzaju Wieliczki). Byli też, księża marianie z USA, pallotyni z Brazylii, Rwandy, Francji, Kolumbii; misjonarz polski z Tanzanii (...). □





Do nieba ścieżko najprościejsza

ks. Andrzej W. Sowowski SCh

Święta maryjne napisane w liturgicznym kalendarzu Kościoła katolickiego ukazują rolę i miejsce Matki Jezusa w zbawczym dziele J. J. Boskiego Syna, pozwalają jednocześnie na tę swoistą inimizację duchową, dzięki której przez Nie pokalaną Dziewicę Bóg stał się jednym z nas...

Widzimy tutaj całe bogactwo tradycji Kościoła przejawiające się na wiele sposobów. Podstawą są oczywiście prawdy wiary, pozwalające w zwięzły sposób zapamiętać i przekazywać kolejnym generacjom chrześcijan treść ewangelicznego orędzia objawionego przez Zbawiciela. Dzięki temu Kościół trwa przez wieki, „wcielając się” w różne czasy, kultury i ludzkie społeczności. Obok Magisterium Kościoła, istnieje wymiar osobisty – nazywany często „pobożnością ludową” (*piété populaire*). Ten wyraz wiary skierowany jest ku bardziej emocjonalnemu i intuicyjnemu przeżywaniu transcendentnego wymiaru ludzkiej egzystencji. A Maryja ma tutaj szczególne miejsce...

15 sierpnia ukazuje nam w Marii Wniebowziętej tę pierwotną doskonałość stworzenia, o jakiej mówią początkowe wersy Genesis. A potoczna nazwa tej uroczystości w polskiej tradycji – *Matki Bożej Zielnej* – wiąże Jej osobę z tęsknotą całego stworzenia, które poprzez dolinę też mozolnie kroczy ku Pełni, jaką jest sam Bóg.

Jak co roku w sierpniową uroczystość wspólnota polska z PMK Montigny i francuska z parafii St. Vincent de Paul en Ostrevent (Montigny, Pecquencourt, Lallaing, Loffre i Vred w departamencie Nord) razem uczestniczyła w Mszy św. „plenerowej” sprawowanej, jak każde dziewięćdziesięcioletnia tradycja, na fermie Germinies w Lallaing. Przy ołtarzu ustawionym przed symboliczną grotą Lourdes zgromadził się liczny tłum czcicieli Marii z całej okolicy. I chociaż od rana pogoda była bardzo niepewna i straszyla deszczem, na czas eucharystycznej ofiary wujrzało nawet słońce.

Baner zawieszony na frontonie ołtarza przypominał, że diecezja Camrai, wspólnie z sąsiednimi diecezjami Arras i Lille przeżywa

synod prowincjalny, którego hasłem jest zaproszenie, do poszukiwania nowych form przeżywania wiary i rzeczywistości Kościoła w coraz bardziej poganiającym świecie – „Inventons les paroisses de demain”.

Po rozpiewanej Eucharystii czas na osobistą modlitwę przed grotą, którą przed dziewięćdziesięciu latami zbudowali ówczesni właściciele fermy, jako dziękczynienie za szczęśliwy powrót ich trzech synów z wojny 1914–18. Coraz więcej świec płonie przed figurą Matki Bożej, unaoczniając wszystkie intencje i pobożne westchnienia, kierowane ku Tej, która jest ANCILLA DOMINI, SANCTA DEI GENITRIX, IMMACULATA, ASSUMPTA, REGINA COELI.

Akcentem liturgicznym kończącym nasze modlitewne przeżycia jest poświęcenie nowej figury św. Bernardetty, która zastąpiła poprzednią, skradzioną przed rokiem. Jeszcze ostatnie spojrzenie na figurę Marii, jeszcze jedna zapalona świeca, jeszcze pożegnania znajomych... I oczywiście umawiamy się na przyszły rok. Przybędzie wszystkim lat, siwych włosów i zmarszczek, wiele twarzy zniknie na zawsze (jak chociażby Mr. René Dujardin, zmarły w tym roku właściciel fermy i znany chodowca koni fryzyjskich), pozostając jednak w serdecznych wspomnieniach i modlitewnej pamięci.

Ale w oczach obecnych można będzie wciąż dostrzec ten młodzieńczy błysk – wewnętrzne światło, jakiego źródłem jest pełne ufności zawierzenie Tej, która nas zna i świeci nam na drogach nadzieję, idąc z nami ze swym Synem. Nie straszna nam była gwałtowna burza, która rozszalała się już po zakończonych uroczystościach. To natura w całej swej potęgze oddawała hołd Królowej nieba i ziemi. □





Inauguracja placu Jana Pawła II w Aulnay sous Bois

Polonia z Aulnay sous Bois i okolic (północno-wschodnie przedmieścia Paryża) długo oczekiwała na to wydarzenie. Po trzech latach starań w północny polski, nowo wybrany mer Bruno Beschizza wyraził zgodę a rada miejska zatwierdziła nową nazwę – Plac kościelny imieniem Jana Pawła II – honorując w ten sposób tego wielkiego Polaka i wielkiego papieża.

15 czerwca 2014 r. – czyli półtora miesiąca po pamiętnej kanonizacji, zabytkowy XII-wieczny kościół Saint Sulpice wypełnił się wiernymi, w większości Polakami – wśród których było wielu ubranych w stroje regionalne oraz galowe mundury strażackie – na uroczystej Mszy św. Przewodził jej bp Wiesław Lechowicz, delegat Episkopatu Polski do spraw duszpasterstwa emigracji, w towarzystwie wikariusza generalnego E. Doussal – wystanika bpa Saint Denis, rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. inf. Stanisława Jeża, prowincjała Towarzystwa Chrystusowego we Francji i Hiszpanii, a zarazem proboszcza polskiej parafii w Aulnay sous Bois ks. Jana Ciągotę oraz innych duszpasterzy polskich i francuskich. Piękną oprawę muzyczną zapewnił polonijny Chór Piast pod dyktando pana Mariana Blicharza.

W słowie powitalnym ks. bp Lechowicz podziękował wszystkim, którzy czynnie zaangażowali się w tę piękną inicjatywę uhonorowania pamięci św. Jana Pawła II.

Ks. Jan Ciągotę przypomniał najważniejsze momenty z życia polskiego papieża, pierwszego papieża w czasach nowożytnych, na którego dokonano zamachu, pierwszego, który modlił się w Asyżu o pokój na świecie, w towarzystwie przedstawicieli najważniejszych religii monoteistycznych.

Ks. E. Doussal wikariusz generalny diecezji Saint Denis w swojej homilii podkreślił fakt, że św. Jan Paweł II był uosobieniem żarliwej wiary oraz żywym świadectwem nierozłącznej miłości do Boga i bliźniego.

Po Mszy św. wszyscy zgromadzili się przed kościołem, gdzie odbyła się oficjalna inauguracja placu Jana Pawła II. Mer miasta, w towarzystwie ks. bpa Lechowicza, odśpiewał pamiątkową tablicę, ufundowaną przez pana Stanisława Ciągotę z Nowego Sącza, a ks. Biskup poświęcił tablicę i plac.

W swoim przemówieniu mer B. Beschizza podkreślił zastugi i troskę Jana Pawła II o pokój i godność człowieka. *Był on wielką postacią „naszych czasów”, która potrafiła łączyć ludzi bez względu na ich przekonania.* Mer przypomniał też o chrześcijań-

skim dziedzictwie kulturowym Francji, która pomimo swojego świeckiego charakteru nie powinna o tym zapominać, zaznaczając przy tym, że laickość w żadnym wypadku nie może oznaczać wrogości wobec religii. Ks. bp Lechowicz podziękował Kościołowi we Francji, za umożliwianie – od tylu już lat – polskiej emigracji, uczestniczenia w Mszach św. oraz innych uroczystościach religijnych w języku polskim. Podziękował władzom miejskim za tak pozytywne nastawienie do inicjatywy uhonorowania Jana Pawła II w centrum Aulnay-sous-Bois. Podkreślił też, iż jest przekonany, że św. Jan Paweł II będzie dalej błogostawiał Francji, „najstarszej córce Kościoła”.

Po części oficjalnej i wspólnym odśpiewaniu nieodłącznej *Barki*, polonijny zespół Polonez przedstawił krótki pokaz polskiego folkloru. Nie obyło się bez tradycyjnej lampki wina i dalszego świętowania w sali parafialnej, gościnnie udostępnionej przez francuską parafię Saint Sulpice.

Czestaw Noster
zaj. – Zbigniew Adamek



„Kocioł” Falaise 70 lat temu

Florian J. Zaluski
Wiceprezes SPK - Zarząd Krajowy

Lądowanie wojsk alianckich i ostateczne zwycięstwo sił zbrojnych nad hitlerowskimi Niemcami w departamencie Orne w 1944 r., przypomina nam, że 77 dni potrzebne było do wyzwolenia Normandii.

Historia „kotta” Falaise – Chambois zaczyna się w sierpniu. Siódmego dnia tego miesiąca 1944 r. Niemcy rozpoczęli kontrofensywę na Mortain. Podjęty przez nich manewr nic jednak nie dał, a wojsko niemieckie znalazło się w pułapce – w pierwszym okrążeniu we Flers, a potem w Falaise. Dwa dni później Amerykanie zdobyli Le Mans. „Jest to początek oblężenia”, mówi dyrektor Memorialu Montormel. 15 sierpnia Hitler daje rozkaz wycofania niemieckiego wojska i dużej części jego armii udaje się uciec, ale więcej niż 100 tys. żołnierzy Wehrmachtu złapało się w pułapkę.

18 sierpnia kleszcze się zacisnęły. Kanadyjczycy i Polacy idą w stronę Trun i Magny oraz Saint-Lambert. Oddziały amerykańskie i brytyjskie łączą się we Flers. Na południu Amerykanie i Francuzi (pod dowództwem amerykańskim) wahają się – tysiącom Niemców uda się wydostać z kotta. W nocy z 17 na 18 sierpnia, Polacy organizują się na wzgórzu 240 (aktualnie miejsce Memorialu Montormel) zwanym „Maczugą”. Rano Kanadyjczycy wyzwolili Trun. 19 sierpnia, straty artylerii koncentrują się na Tournai sur Dive. Pociski spadały przez 57 godzin. To nieskończoność dla cywilów, a także dla wziętych w pułapkę. Pod wieczór Amerykanie łączą się z Polakami w Chambois. „Worek” jest w końcu zamknięty. Niemcy wzięci w pułapkę, nie zamierzają się poddać i wznawiają kontrofensywę na Chambois 20 sierpnia. „Korytarz śmierci” pomiędzy mostem Saint-Lambert i przejściem Moissy jest bombardowany nieprzerwanie przez samoloty alianckie.

Na Mont-Ormel, w dwa i pół miesiąca po „D – Day” zakończyła się „Bitwa o Normandię”.

Dzisiaj Memorial Montormel oddaje hołd ofiarom „jednej z największych rzezi wojny”, jak mówi generał Eisenhower. 100 tys. Niemców zostało złapanych w pułapkę w „worku” Falaise–Chambois, 50 tys. z nich wzięto do niewoli. Około 10 tys. zginęło. Trzy dni później wyzwolono Paryż.

Polska Pierwsza Dywizja Pancerna zakończyła walki z bilansem: 325 zabitych i ponad tysiąc rannych.

22 sierpnia br. ówczesna marszałek Sejmu RP, Ewa Kopacz, w obecności ambasadora Tomasza Orłowskiego i licznych gości, oddała hołd naszym rodakom. W przemówieniu na Polskim Cmentarzu Wojennym w Urville-Langannerie Ewa Kopacz przyrównała zwycięstwo na Monte Cassino II Korpusu gen. Andersa, w maju 1944 r., do kampanii Dywizji Maczka w Normandii, mówiąc że „jest wspólnota losu tych, którzy walczyli pod Rzymem i tymi, co spoczywają tutaj...”. Wszyscy oni mieli ten cel – wolną Polskę, wolną Francję, wolną Europę. ... 696 polskich żołnierzy leży na tutejszym cmentarzu. Te mogiły tworzą fundament wartości, na których budujemy dzisiejszą Europę – solidarną i wolną. A amb. Orłowski podkreślił: „Ten Cmentarz jest najważniejszym miejscem dla każdego Polaka, który zwiedza Francję”.

Podczas uroczystości nie zabrakło i słów wdzięczności społeczeństwu francuskiej. J. C. Moreau, prefekt departamentu Orne, mówił o hołdzie rządu francuskiego za ofiarę polskich żołnierzy „Ci młodzi żołnierze, którzy przyszli z Poznania, Warszawy, albo Katowic bili się tutaj, w Normandii, w „kotle” w Falaise. Wielu z nich zostało tu na wieczność – Jesteśmy w miejscu krwi i braterstwa”. Z kolei A. Tourret, wiceprezes Stowarzyszenia francusko – polskiego podkreślił: „Żołnierze Polscy nieśli ze sobą moc zwycięstwa”.

Na Montormel wśród polskich weteranów przybyłych do Normandii na uroczystości, które rozpoczęły się odsłonięciem pomnika gen. Stanisława Maczka, panowało wielkie wzruszenie. Inicjatywę takiego uczczenia polskiego dowódcy zawdzięczamy ANS (Association Nationale du Souvenir de la 1ère D.B. Polonaise, z prezesem Jean-Pierre Ruault.). W uroczystości brał udział syn Generała, Andrzej Maczek. Obecni byli również, wspomniana marszałek Ewa Kopacz, amb. Orłowski, Kader Arif, sekretarz stanu ds. kombatanckich we Francji oraz przedstawiciele dowództwa wojsk Polski i Francji, Ameryki, Anglii, Belgii, Kanady i Holandii.

Uroczystości zakończyła Msza św. koncelebrowana przez biskupa Séez, Jacques Haberta, w asyście ks. inf. Stanisława Jeża, rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Następnego dnia weterani oraz zaproszeni goście, uczestniczyli jeszcze w Mszy św. odprawionej na Cmentarzu w Urville-Langannerie przez rektora PMK, wspomnianego ks. inf. Stanisława Jeża. Po zakończonej liturgii, w obecności ambasadora RP we Francji Tomasza Orłowskiego, zebrani złożyli wieńce i wiązanki kwiatów, byli wśród nich przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych Polski i Francji, skautów, polskich motocyklistów Stowarzyszenia Patria, byłych kombatanów z p. Podymą na czele – pp Sylwester Bardziński, Jan Kudła, Stanisław Jeziorny, Stanisław Stowiński z 1ej D.P. mieszkający w Polsce, a także Eugeniusz Niedzielski z Wielkiej Brytanii, prezes SPK z Belgii oraz wiceprezes z Francji. Podczas tych sierpniowych ceremonii SPK było reprezentowane przez panie Hannę Talko, Irenę Wahl-Damasiewicz oraz Floriana Zaluskiego z Zarządu Krajowego oraz pana Stanisława Aloszko z kotta Paryż. □



Zapraszamy na rocznicową Mszę św.

19 października o godz. 11, w Kościele Polskim w Paryżu (263 bis, rue St Honoré) zostanie odprawiona Msza św. o wieczny pokój duszy śp. Siostry Marii od Krzyża (Wandy Horszowskiej) w 40 rocznicę otwarcia założonego przez nią dla polskich dziewcząt Domu im. św. M. Kolbe w Bagneux. Foyer, które prowadziła przez długie lata, nadal przyjmuje studentki.

Byłe mieszkanki

XII Pielgrzymka Polaków do Bazyliki Notre Dame de Fourvière

5 PAŹDZIERNIKA 2014



Program:

15⁰⁰ – Msza św. pod przewodnictwem ks. Zdzisława Początki SChr – dziekana dekanatu Lyon.

16⁰⁰ – przejście procesyjne do Krypty Bazyliki przed obraz Matki Bożej Częstochowskiej
– wspólna modlitwa – Litania do Św. Jana Pawła II.

Po Uroczystości poczęstunek w Sali pielgrzymy obok Bazyliki



Zapraszamy wszystkich Polaków mieszkających w Lyonie i okolicach do wzięcia udziału w Pielgrzymce do Bazyliki na Fourvière. Zapraszamy poczty sztandarowe, strażaków, krakowiaków i krakowianki, młodzież i dzieci oraz wszystkich, którzy chcą uczcić Matkę Najświętszą i modlić się w intencji naszej Ojczyzny i Polaków mieszkających za granicami Ojczyzny. □

Zapraszamy – Parafia polska w Lyonie

Bądź z nami Maryjo, Królowo Wniebowzięta

On a fêté l'Assomption de la Vierge Marie dans les grandes ou petites communautés... en célébrant l'Eucharistie et en bénissant les bouquets des fleurs et des herbes ainsi que les fruits et les légumes.

W uroczystość Wniebowzięcia NMP spotkaliśmy się na wspólnej modlitwie, na Eucharystii w mniejszych bądź większych wspólnotach – w tym jednym zdaniu, obojętnie w jakim języku: polskim czy francuskim, można by streścić przeżywanie jednej z najważniejszych uroczystości maryjnych w roku, Jej Wniebowzięcia, Jej wyniesienia do chwasty niebios. Ale samo święto już niesie niesamowicie ważną treść: przypomina o celu, do którego powołany jest każdy uczeń Chrystusa, że wszyscy jesteśmy powołani, by osiągnąć wieczne zjednoczenie z Panem w Jego królestwie prawdy, pokoju i zbawienia. Liturgiczna księga „Obrzędy Błogostawieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich” (polskie tłumaczenie *De benedictionibus*) we wprowadzeniu (przygotowaniu wiernych) do błogostawieństwa ziół i kwiatów w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (OB t. II, rozdz. 58) zwraca uwagę na to powszechne powołanie do bycia z Panem na wieki. Cytując soborową konstytucję o Liturgii Świętej *Sacrosanctum Concilium* zaznacza, że „w Niepokalanej i Wniebowziętej Matce naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Kościół podziwia i wystawia wspaniały owoc Odkupienia i jakby w przyczystym obrazie ogląda to, czym pragnie i spodziewa się być.” (OB 1412; por. KL 103). Również w zakończeniu modlitwy błogostawieństwa powraca ta eschatologiczna treść uroczystości Wniebowzięcia Matki Bożej: „A gdy będziemy schodzić z tego świata, niech nas, niosących pełne naręcza dobrych czynów, przedstawi Tobie, [Panie, nasz Boże], Najświętsza Dziewica Wniebowzięta, najdoskonalszy owoc tej ziemi, abyśmy zastąpili na przyjęcie do Twojego domu.” (OB 1413)

Zatem cieszy, że pomimo upływających lat potomkowie polskich emigrantów z lat dwudziestych i trzydziestych ubiegłego stulecia podtrzymują tradycję przynoszenia ziół, kwiatów, owoców i warzyw do pobłogostawienia, że w tę maryjną uroczystość potrafią się zmobi-

lizować i mimo wakacji, licznie zgromadzić się na dziękczynnej modlitwie uwielbienia w kościołach i kaplicach naszej polonijnej parafii Bruay La Buisnière. Przez wstawiennictwo Maryji, naszej Matki i Królowej, i razem z Nią zanosiliśmy w ten świąteczny dzień i w jego wigilię gorącą modlitwę do Boga, by błogostawił naszej pracy i naszemu wypoczynkowi, by wspierał nas swoją łaską w doczesnej pielgrzymce do wiecznego domu. Wpatrując się zaś w przykład Maryji, pytaliśmy siebie: czy potrafimy całkowicie zaufać Bogu, powierzyć Mu całe życie? Est-ce que nous sommes capables de mettre toute notre confiance en Dieu?... i wołaliśmy o wstawiennictwo oraz opiekę Wniebowziętej Bożej Rodzicielki: Maryjo, naucz nas szukać i pełnić wolę Boga. Ucz nas bycia ludźmi zawierzenia, którzy nie wahają się złożyć całej nadziei w Bogu... Sainte Vierge Marie, apprends-nous à chercher et à accomplir la volonté de Dieu. Apprends-nous à mettre la confiance en Dieu et en Sa Providence...

Naszą wspólną modlitwą ożywiały znane maryjne pieśni wielbiące Jej cnoty oraz wyrażające naszą cześć, jak i prośbę o Jej orędownictwo. Słowami jednej z pieśni kończymy tę refleksję i nimi pragniemy się nieustannie modlić o opiekę i pomoc naszej Matki i Królowej. Do takiej ufnej i wytrwałej modlitwy wszystkich zachęcamy...

*O Maryjo weź w opiekę życia trud i ból.
Nru y, iaki, chajy, wioski, miasta niezliczone
U stóp Twoich pieśń brzmi rzeźwna pod Twoją obronę.*

Zapraszamy na internetową stronę parafii do fotogalerii: <http://www.bruay.tchr.fr/pl/galerie/97/w-uroczystosc-wniebowziecia-nmp-spotkalismy-sie-na-wspolnej-modlitwie-na-eucharystii-w-mniejszych-badz-wiekszych-wspolnotach>. □

ks. Tomasz Mikulak SChr



CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY
 91, rue de Prony 75017 PARIS
 Linia metra nr. 3 stacja Pereire
 RER C, stacja Pereire-Levallois

Akceptujemy CMU, AME.
 Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
 Stosujemy zasadę Tiers payant
 (karta vitale).

01.44.29.79.89
 info@cmdprony.fr

Mówimy po polsku

Współpracujemy z większością mutuelles.
 Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

**BIURO TŁUMACZEŃ
 W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
 90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
 lub
 4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 70 28 55 66 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).
 Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
 prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

Manifestacja w obronie podstawowych wartości ludzkich czyli rodziny i życia, znana pod nazwą „La Manif Pour Tous”!!!

Wydarzenie to będzie miało miejsce 5 października



Są możliwe dwa miejsca rozpoczęcia:
 - Place Denfert-Rochereau oraz - Porte Maillot.
Więcej szczegółów pod linkami:
<http://lamanifpourtous92.fr/place-denfert-rochereau/>
<http://lamanifpourtous92.fr/depart-porte-maillot/>

Jak widać na największym paradoksem dnia dzisiejszego jest to, że potęczeństwa (w większości krajów świata) muszą się bronić przed „własnymi władzami”, żelby nie zostały doprowadzone do całkowitej deprawacji. I co na to przeciwnicy „piskorowej praktyki dziurów”?

Serdecznie zapraszamy

Jurek Malinowski

Association des Parents d'Elèves de Culture Polonaise
POLO니아 ARGENTEUIL

Serdecznie zaprasza na
Bal Andrzejkowy
Franco-polonais 29. listopada. 2014
 W Sali Jean Vilar: 9, Boulevard Héloïse 95100 Argenteuil

Na scenie wystąpi:
Dudzik Band

Wstęp 35€ od osoby koktajl i swojska przekąska gratis
 Bufet zaopatrzony w polskie ciepłe dania, ciasta, napoje oraz lekkie alkohole.
Rezerwacja i sprzedaż biletów: tel. 06 32 33 94 58; 06 16 83 64 75
 e-mail: contact@polonia-argenteuil.com; www.polonia-argenteuil.com
Oficjalne otwarcie balu o godz. 19.00; zabawa do godz. 3.
 Parking surveillé - gratuit

Rozliczenia księgowe. 07 60 74 90 98

WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT.
120€ – 60€! TEL. 06 20 03 34 85

JEDNOŚĆ SŁUŻBA OZDROWIENIE

Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem, alkohol kieruje Twoim życiem
Przyjdź na spotkanie Anonimowych Alkoholików
 Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – alkohol.
Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek w godzinach od 19³⁰ do 21³⁰
 przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris – metro Exalmans)
Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików

Poradnia Psychologiczna
 przy Parafii polskiej w Paryżu XVI
 - 18, rue Claude Lorrain
 przyjmuje bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA:
TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji,
ciężkich chorób, żałoby...
Poradnictwo legalne

TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów,
- przeprowadzki.

T. 06 98 58 86 36



Zaprasza na week-endy i wakacje

Polski ośrodek wakacyjny
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!

Rezerwacja :
Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage
Tél. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55
contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com





TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE

**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły**

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

LUXSUS - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI – OLSZYNA, WROCŁAW,
KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. TEL.: 06 62 75 50 06;
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

**Specjalistyczny Gabinet Ortodontyczny
DR AGNÈS PALUCHA**

118, av. Jean-Jaurès - 75019 Paris, Métro: Ourcq/Laumière
tél. 01 83 96 03 00

AL-ANON ALATEEN Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

AL-ANON – GRUPA „ŚWIATEŁKO”

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie
alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie, jak i osobie mającej problem z alkoholem. Jeśli masz kochaną osobę, której picie powoduje poważne problemy, będziesz serdecznie witany na naszych spotkaniach. Nie mamy powiązań z żadnym wyznaniem wiary, nie mamy żadnych zobowiązań prawnych, składek ani wpisowego. Dzielimy się wzajemnie naszym doświadczeniem, siłą i nadzieją. Twój postęp może się dokonać według twójego własnego sposobu i tobie właściwego tempa. My tylko zachęcamy, abyś wziął udział w naszej wspólnej sprawie.

Spotkania odbywają się **W KAŻDYM CZWARTEK o godz. 20⁰⁰**
w salce obok kościoła polskiego św. Genowefy 18 rue Claude Lorrain, 75016 Paris (M° Exelmans) **ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ AL-ANON**

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE

przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku
Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

**Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)

do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

(mówimy po polsku)

AL-ANON ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych
i przyjaciół alkoholików

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
Tel: 06 26 45 56 46

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o godz. 20

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 32 (2558): 28. 9. 2014

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €, pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 17.9.2014

Inf. o prenumeracie na str. 3

POLVOD**TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl**TRWAM** PROGRAM

29 września - 5 października - 2014

PONIEDZIAŁEK 29 WRZEŚNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Stowo życia 9³⁰ Vatican magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Stowo życia 11³⁰ Reportaż 12⁰⁰ Aniot Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ By odnowić oblicze ziemi 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Głos serca – film 15³⁰ Dokument 15⁴⁵ Św. na każdy dzień 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Wspomnienia z Wilna 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Stowo życia 17²⁵ Św. na każdy dzień 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Kartka z Powstania Warszawskiego 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

WTOREK 30 WRZEŚNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Światła nadziei 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak My to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Reportaż 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Aniot Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13⁴⁰ Dokument 14⁰⁰ Jestem Gabriel 15³⁵ Reportaż 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Kalejdoskop młodych 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Dok. 16⁵⁵ Św. na każdy dzień 17⁰⁰ Dok. 17²⁰ Stowo życia 17²⁵ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Aniot Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Kartka z Powstania Warszawskiego 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

ŚRODA 1 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Stowo życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop

młodych 9²⁵ Aktualności WSKSiM 9³⁰ Dokument 10⁰⁰ Audiencja Generalna 11¹⁰ Reportaż 12⁰⁰ Aniot Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Sól Ziemi 13³⁰ Dokument 14⁰⁰ Św. Barbara – film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Reportaż 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Aniot Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 20⁵⁵ Kartka z Powstania Warszawskiego 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

CZWARTEK 2 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Stowo życia 8⁴⁵ Film 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Reportaż 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Drogowskazy zdrowia 12⁰⁰ Aniot Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 14⁰⁰ Teresa – film 15³⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Rozrywka 16³⁵ Dokument 16⁴⁵ Teledysk 16⁵⁵ Przegląd Niedzieli 17⁰⁰ Msza Św. – Bazylika św. Józefa Kalisz 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 20⁵⁵ Kartka z Powstania Warszawskiego 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

PIĄTEK 3 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Stowo życia 8⁴⁵ Film 9¹⁰ Rozrywka 9⁴⁰ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Dokument 11¹⁰ Dokument 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Aniot Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Spektakl teatralny 13¹⁰ Dokument 14⁰⁰ Film 15⁰⁰ Koronka do Miłosierdzia Bożego 15²⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz

i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dokument 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Aniot Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

SOBOTA 4 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Stowo Życia 9⁰⁰ Akademia teologii w praktyce 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁵ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Aniot Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Na tropie 13²⁰ Siódmy sakrament 14⁰⁰ Film 15³⁰ Powrót do Domu Ojca 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Mocni w wierze 16⁴⁰ Sanktuaria Polskie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Aniot Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Przegląd Źródła 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

NIEDZIELA 5 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Spotkanie M. Buczek 9¹⁵ Przegląd Źródła 9²⁰ Przegląd Niedzieli 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza Św. 10³⁰ Dokument 11²⁵ Św. na każdy dzień 11³⁰ Dokument 12⁰⁰ Aniot Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ By odnowić oblicze ziemi 14³⁰ Film 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Aniot Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Film 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl
tel. (00 48) 22 654 70 70**POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU****Łukasz Dreczka**

29 sierpnia w 2014 r. w Margency (Francja) zaginął Łukasz Dreczka. Zaginiony ma 28 lat, 180 cm wzrostu i brązowe oczy. Prawdopodobnie miał ze sobą dwie torby podróżne i plecak.

Ktokolwiek widział **Łukasza Dreczkę** lub ma jakiegokolwiek informację o jej losie proszony jest o kontakt z **ITAKA - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych** pod całodobowym numerem: +48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję. **Zdjęcie Łukasza Dreczki** oraz innych zaginionych: www.zaginieni.pl

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRZDZIA

Par. Dourges i Aubry; Nawata Irena -	20€
Sophie Dziuba - Courcelles -	30€
Szczygielscy - Dourges -	20€
Skrobała Zullie - Dourges -	50€
Wróbel Bronisława - Flers en Eserebieux -	20€
Lazarewicz Therese - Evvin Malmaitson -	50€
Jankowski Cecile -	10€

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

29 września – 5 października 2014

PONIEDZIAŁEK 29 WRZEŚNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Made in Poland – teleturniej 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Ranczo – serial 13⁴⁵ Tygodnik.pl 14⁴⁰ Kulturalni PL 15⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 16¹⁵ Kocham Kino – magazyn 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Cafe historia 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Ja wam pokażę! – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Reporter Polski 22⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁴⁵ Portrety Wojenne – dokument 0¹⁵ Naszaarmia.pl – magazyn 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 30 WRZEŚNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Reporter Polski 11³⁰ Polonia w Komie 11⁴⁰ Dwie strony medalu – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Londyńczycy II – serial 13⁵⁰ Ocalony świat – dokument 14³⁰ Tomasz Lis na żywo 15³⁵ Złotopolscy – telenowela 16⁰⁵ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Dwie strony medalu – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Portrety Wojenne – dokument 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia 22⁴⁵ Co nam w duszy gra 23⁴⁰ Dokument 0¹⁵ Made in Poland – teleturniej 0⁴⁵ Dwie strony medalu – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 1 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polonia 11⁴⁰ Dwie strony medalu – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Ja wam pokażę! – serial 13⁴⁸ Test 15²⁰ Las Story – reportaż 15⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 16¹⁰

WOK 16⁵⁵ Dwie strony medalu – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Załoga Eko – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Pogoda na piątek – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Reporter Polski – magazyn 22⁴⁰ Kabaretowy Klub Dwójki 23³⁵ N czotówka pasmowa – dokument 23³⁵ Exodus Warszawy 1944 0³⁰ Notacje – dokument 0⁴⁵ Dwie strony medalu – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 2 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Reporter Polski – magazyn 11⁴⁰ Dwie strony medalu – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Pogoda na piątek – serial 14³⁵ Wilnoteka – magazyn 14⁵⁵ Dokument 15³⁰ Notacje – dokument 15⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 16¹⁵ Magazyn 16⁵⁵ Dwie strony medalu – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Maktowicz w podróży – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁵ Komisarz Alex – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie – magazyn 22⁰⁰ Halo Polonia 22⁴⁵ Trzeci oficer – serial 23⁴⁰ Pierwsi Polacy w Ameryce 0⁴⁵ Dwie strony medalu – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 3 PAŹDZIERNIKA

6¹⁰ Świat się kręci 7⁰⁵ Las Story 7³⁰ Między nami bocianami – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polonia 11⁴⁰ Dwie strony medalu – serial 12⁰⁵ Na sygnale – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁵⁰ Komisarz Alex – serial 14⁴⁰ Felieton 14⁵⁰ Naturalnie zakręcenie 15²⁵ Złotopolscy – telenowela 15⁵⁵ Exodus Warszawy 1944 16⁵⁵ Dwie strony medalu – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w.

18²⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ W stronę piękną 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 22⁰⁰ Reporter Polski – magazyn 22⁴⁰ Duże zwierzę – film 0⁴⁵ Dwie strony medalu – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 4 PAŹDZIERNIKA

9⁰⁰ Petersburgski Music Show 9⁴⁰ Załoga Eko – magazyn 10¹⁰ Świat się kręci 11⁰⁰ Przytłbice i kaptury – serial 12¹⁰ Łamigłówa 12²⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Maktowicz w podróży – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Roztoczański Park Narodowy 16⁰⁰ Kulturalni PL 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Londyńczycy II – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn 22⁴⁰ Mój Nikifor – dramat 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 5 PAŹDZIERNIKA

8²⁰ Polacy tu i tam – magazyn 8⁵⁰ Felieton 9⁰⁰ Łamigłówa 9⁰⁵ Mama – serial 9⁴⁰ Ziarno 10¹⁰ Alternatywy 4 – serial 11¹⁵ Pamiętaj o mnie 11³⁰ Magazyn 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁰ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza Św.- kościół NMP Matki Pocieszenia w Oławie 14²⁰ Program rozrywkowy 15²⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15⁵⁰ Alchemia zdrowia i urody 16⁰⁵ Skarby prowincji – reportaż 16²⁵ Ocalony świat 16⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Ranczo – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 22⁰⁰ Tygodnik.pl 23⁰⁰ Alternatywy 4 – serial 0⁰⁵ Ocalony świat 0³⁰ Skarby prowincji – reportaż 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

**Arcybiskup Paryża
i Rektor Polskiej Misji Katolickiej
we Francji**



ZAPRASZAJĄ

**25 października 2014 r.
o godz. 10.30**

do udziału

**w uroczystej Mszy św.
w katedrze Notre-Dame
w Paryżu**

pod przewodnictwem

**Jego Eminencji
kard. André Vingt – Trois
Arcybiskupa Paryża**

oraz

**w odsłonięciu
i poświęceniu pomnika
św. Jana Pawła II**

na skwerze Jana XXIII

w obecności

**Pani Anne Hidalgo
Mera Paryża**

